

Kandydatów
Frontu Jedności Narodu
na posłów do Sejmu
w Okręgu Wyborczym
nr 59
Leszno
przedstawiamy na str. 3.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIATEK
3
MARCA
1972

Wydanie AB
Rok wyd. XXVIII
Nr 53 (8715)
Cena 50 gr

Uchwała VI Zjazdu partii programem wyborczym FJN

W całym kraju w dalszym ciągu odbywają się spotkania przedwyborcze z kandydatami na posłów do Sejmu. M. in. spotkania kandydatów na posłów — członków kierownictwa PZPR odbyły się w Lublinie, Wrocławiu, na Ziemi Szczecińskiej, Warszawie i na Ziemi Kozłowskijskiej.

Na spotkanie ze swymi wyborcami do Lublina przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Mieczysław Jagielski. We wrocławskim „Pafawagu” odbyło się spotkanie z członkiem Biura Politycznego KC, ministrem obrony narodowej, gen. broni — Wojciechem Jaruzelskim. W Stargardzie Szczecińskim z wyborcami spotkał się z-cza członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC — Kazimierz Barcikowski, a w fabryce im. Świerczewskiego na Woli, z-cza członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Warszawie — Józef Kępa. Członek sekretariatu KC — Ryszard Frelek odbył spotkanie z wyborcami Kozalina, Kołobrzegu i Ślupska.

Spotkania kandydatów na posłów do Sejmu odbyły się wczoraj także w kilku ośrodkach Wielkopolski.

Jerzy Zasada w Gołańczy, Wapnie i Obornikach

Kombinat PGR w Gołańczy. Ośrodek hodowlany bydła opasowego i owiec — tutaj dokonuje się licznych prac modernizacyjnych i budowy nowych obiektów. Jest wczesny ranek, gdy trafia tu Jerzy Zasada — I sekretarz KW PZPR i kandydat na posła w Okręgu Wyborczym 57 w Gnieźnie. Po gospodarstwie oprowadza go dyrektor inż. Bogdan Paluch, gościnnie towarzyszy I sekretarz KP PZPR w Wągrowcu Bogusław Pawlaczek.

Gospodarstwo Powiśrodek specjalizuje się w tuczu opasów. Jest ich teraz 700 sztuk, do końca roku przybędzie drugie tyle. — Jak wy to robicie? — pyta Jerzy Zasada. Modernizacji towarzyszy dobre wykorzystanie starych obiektów. Tam, gdzie kiedyś chowano 40 krów, teraz trzyma się 180 wypasionych byczków. Obok trwa budowa nowej obory. Potrawa jeszcze do końca roku, co niepokoi I sekretarza: nie można krócić?

W Parkowie jest baza eksportowa skopów z kombinatu.

Premier Bangla Desz z wizytą u L. Breżniewa

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął w Moskwie premiera Bangla Desz, szefka Muddżibura Rahmana. Podczas spotkania, które upłynęło w serdecznej atmosferze, poruszono zagadnienia dalszego rozwoju i umocnienia współpracy między Związkiem Radzieckim i Bangla Desz oraz omówiono niektóre problemy międzynarodowe będące przedmiotem zainteresowania obu stron.

Premier Muddżibur Rahman, podejmował w czwartek śniadaniem członków rządu radzieckiego. Obecni byli Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny i inni przywódcy ZSRR.

LOGODA

3 bm. zachmurzenie będzie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu i śniegu z deszczem a na południu marznącej mżawki powodującej gołoledź. Temperatura maksymalna od -1 st. na północnym-wschodzie i około 2 st. w centrum do około 5 st. na zachodzie. Wiatry słabe z kierunków wschodnich.

Nowoczesna, jedyna tego rodzaju hodowla w kraju. Brygadziarka Joanna Weber to stary fachowiec, toteż udziela ścisłych odpowiedzi Jerzemu Zasadzie. Dołącza się dyr. Paluch: na 5200 ha — 3800 sztuk bydła, 3000 świń, 3500 owiec. Gospodarstwo rozwija się, ale czy nie może rozwijać się jeszcze lepiej? Jerzy Zasada z troską wypytuje o możliwości intensyfikacji produkcji mięsa. Wtrąca uwagi o potrzebach rynku, o eksporcie...



Na zdjęciu: Jerzy Zasada podczas wizyty w kopalni soli w Wapnie. Fot. — „Głos”

Od rolnictwa szybki przelaz do górnictwa. Jesteśmy w Kopalni Soli w Wapnie. Przed zjazdem do dół — obowiązkowy strój i roboczy rynsztunek.

Na głębokości 543 m wita kierownik robót górniczych Tadeusz Ludwikowski. Otaczają nas górnicy. Jak idzie robota? — Kiepsko, odpowiada Franciszek Antczak, który akurat wrócił z komory i wyciera teraz pot z czoła. Duszno jak diabli... Ale kole-dy dodają zaraz, że tak źle nie jest: do śniadania dali już 100 skipów urobku, jest lepiej jak zazwyczaj. Pewnie od tej roboty zagrzał się Antczak.

W kopalnianej świetlicy zebrał się aktyw z Wapna, górnicy i okoliczni rolnicy. I sekretarz Komitetu Zakładowego partii Zenon Mazur zagaga robotę a zarazem wyborze spotkanie z Jerzym Zasadą. Zabierają głos: dyrektor kopalni Władysław Palasz, przewodniczący Rady Zakładowej Zdzisław Sikorski, górnik sygnalista Stefan Przesławski i przewodniczący Koła ZMS Henryk Kwaśniewski, górnik Walenty Kurczyński, pracownik myślny solnego Michał Czajkowski, brygadziarka budowlany Antoni Koralewski i górnik Bernard Kalka, jego

Dokończenie na str. 2

Od 15 bm

Niższa opłata turystyczna do NRD

Jak informuje wczorajsza „Trybuna Ludu” (Wyd. A1) od 15 marca br. wchodzi w życie nowe zarządzenie, dotyczące ruchu turystycznego Polska — NRD. Na podstawie tego zarządzenia opłata turystyczna przy zakupie marek NRD wynosić będzie 15 proc., a nie jak obecnie 30 proc. wartości według oficjalnego kursu, (na

Jedność działania Polski i ZSRR

Dalekosiężne skutki współpracy w dziedzinie nauki i techniki

Wypowiedź prof. dr. Jana Kaczmarka

Przed niespełna 25 laty, 5 marca 1947 r. podpisana została polsko-radziecka umowa o współpracy naukowo-technicznej. W ciągu ćwierćwiecza współpraca ta rozwinęła się i okrzepła, stanowiąc istotny czynnik w rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym obu krajów.

O jej dotychczasowym przebiegu i perspektywach mówi w wywiadzie dla PAP przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, prof. dr. Jan Kaczmark.

— W pierwszym okresie po wojnie, obejmującym lata 1945 — 1950, stosunki ZSRR i Polski w dziedzinie nauki i techniki opierały się na pomocy radzieckiej. Polegała ona na dostarczaniu środków technicznych, czyli tzw. zmateriałizowanej myśli technicznej, dostarczaniu dokumentacji oraz doradztwie i instruktażu, a także dokształcaniu kadry fachowej na poziomie wyższym.

Szybkie tempo odbudowy, jakim Polska zadziwiła świat, zawdzięczać należy m. in. współpracy ze Związkiem Radzieckim. Była ona niezwykle cenna we wszystkich dziedzinach, ale chyba szczególnie dalekosiężne skutki przyniosła w dziedzinie naukowo-technicznej. Zawarte przed 25 laty porozumienie o takiej współpracy było nie tylko naszą pierwszą umową tego typu, ale także stanowiło punkt zwrotny w rozwoju polskiej nauki i techniki.

W oparciu o umowę polsko-radziecką otrzymaliśmy od Kraju Rad beczenną pomoc, dzięki której 60 proc. stosowanych w Polsce osiągnięć zagranicznej myśli technicznej pochodzi ze Związku Radzieckiego. Dokumentacje tech-

niczne otrzymane przez Polskę ze Związku Radzieckiego pozwoliły na zaoszczędzenie wielu tysięcy godzin pracy specjalistów. Szacuje się, że oszczędności te wyniosły w okresie minionych 25 lat ok. 1 mld zł, natomiast wydatki poniesione przez nasz kraj przy tych opracowaniach stanowiły tylko część tej sumy.

Niezmiernie cenne było też doradztwo ekspertów radzieckich w okresie organizacji polskiego zaplecza naukowo-technicznego. Doświadczenia radzieckie w dziedzinie organizacji i systemu badań oraz prac rozwojowych, a także staże naszych specjalistów w jednostkach naukowych i technicznych ZSRR pomogły i przyspieszyły w latach

Dokończenie na str. 2

Dyskusja nad projektem programu budownictwa

Jak się przewiduje, jedno z najbliższych plenarnych posiedzeń KC PZPR poświęcone zostanie problematyce budownictwa mieszkaniowego. Waga tych spraw powoduje, że projekt uchwały plenum — zgodnie z rozwijającą się w działalności partyjnej praktyką szerokiej konsultacji, będzie przedmiotem dyskusji w szerokim gronie aktywów partyjnego i w zainteresowanych środowiskach. Społeczna ranga kwestii mieszkaniowej sprawia, że projekt uchwały, zawarty w niej program, tezy i postulaty — będą dyskutowane także przez działaczy związków zawodowych, spółdzielczości mieszkaniowej.

Projekt uchwały KC PZPR — jak się dowiaduje PAP — dostarczony już został instancjom partyjnym zainteresowanym środowiskom, organizacjom twórczym, społecznym, technicznym, aktywowi budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — wszystkim tym środowiskom, które swoją pracą i działalnością są związane z realizacją programu budownictwa mieszkaniowego, mają wpływ na rozwiązywanie problemów mieszkaniowych. (PAP)

Obrazy komisji RWPG

W dniach 29 lutego do 2 marca obradowała w Moskwie Stala Komisja RWPG ds. Handlu Zagranicznego. W posiedzeniu komisji uczestniczyli delegaci z krajów członkowskich RWPG i Jugosławii. Jako obserwatorzy udział wzięli również przedstawiciele DRW i Kuby.

Aprobata dewaluacji dolara

Senat amerykański zaaprobował 88 głosami przeciwko 1 ustawę o dewaluacji dolara o 7,89 proc. i podniesieniu ceny złota do 38 dolarów za uncję. Jest to — jak wiadomo — sprawa czysto formalna, gdyż dolar już dawno uległ faktycznej dewaluacji na rynkach światowych.

Pogrzeb ofiar powodzi

W środę odbył się pogrzeb pierwszych ofiar katastrofalnej powodzi w dolinie Buffalo Creek w Zachodniej Wirginii. Według ostatnich doniesień ofiara klęski żywiołowej padła 71 osób. Nadal trwają poszukiwania zwłok.

Nowe zamieszki studenckie

Jak donoszą z Madrytu, po dłuższej przerwie doszło znów do gwałtownych starć między policją a grupami studenckimi na terenach

uniwersytetu tego miasta. Według komunikatu hiszpańskiej agencji prasowej „Europa Press” policjanci pobili pałkami gumowymi grupę ok. 150 studentów i aresztowali 20 osób. Studenci demonstrują przeciwko brutalnej interwencji policji i domagają się zreformowania studiów.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP

Szybsze wycofanie wojsk

Ostatnie oddziały żołnierzy indyjskich opuszczają Bangla Desz 12 marca br. Wiadomość tę podała rozgłośnia w Delhi. Według wcześniejszego podpisano porozumienie, pomiędzy premierem Bangla Desz szefem Muddżiburem Rahmanem a premierem Indii panią Indirą Gandhi, całkowite wycofanie wojsk indyjskich miało nastąpić 25 marca br.

Kanada — pośrednikiem

Minister spraw zagranicznych Japonii Takeo Fukuda oświadczył

P. Jaroszewicz przyjął sekretarza generalnego UNCTAD

2 bm. prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w Polsce sekretarza generalnego UNCTAD (Konferencji Handlu i Rozwoju ONZ) Manuela Perezę Guerrero.

W czasie rozmowy sekretarz generalny UNCTAD przedstawił problematykę III sesji tej organizacji, która ma się odbyć w Santiago de Chile w kwietniu br. Omawiano również niektóre zagadnienia związane z udziałem Polski w pracach UNCTAD. (PAP)

„Trybuna Obywatelska”

Jak już informowaliśmy, 3 bm. w programie Telewizji Polskiej nadana zostanie „Trybuna Obywatelska”. Tym razem jej tematem będą głównie sprawy potrzeb naszego rynku, uwzględniane w produkcji przemysłu chemicznego i przemysłu maszynowego.

W programie, który nadany zostanie 3 marca o godz. 20.10, wezmą udział: I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierz Secomski, minister przemysłu chemicznego — Jerzy Olszewski i minister przemysłu maszynowego — Tadeusz Wrzaszczyk.

Mieszkańcy Poznania łącząc się będą mogli ze studium przez następujące numery telefonów: Poznań 580-41, Poznań — okręg automatyczny 581-57. (PAP)

Kobieta zastępcą sekretarza generalnego ONZ?

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim zaproponował pani Halvi Sipilae, przedstawicielce Finlandii w Komisji ONZ ds. Sytuacji Prawnej Kobiet stanowisko zastępcy sekretarza generalnego ONZ. Pani Sipilae obiecała udzielić odpowiedzi za kilka tygodni po powrocie z Genewy do Finlandii i przekonsultowaniu się z rodziną. Pani Halvi Sipilae jest adwokatem praktykującym w Helsinkach, mężatka i matka czworga dzieci. (PAP)

30 tysięcy dezertersów

Według ostatnich ocen Pentagonu, za granicą przebywa obecnie około 30 tys. żołnierzy amerykańskich, którzy uchylił się od służby wojskowej w Indochinach. Wielu innych ukrywa się prawdopodobnie w USA. Sprawy części dezertersów znalazły się już w sądzie. Rzecznik rządowy oświadczył, że nie zanosi się na generalną amnestię dla tych przeciwników wojny. Każdy wypadek został nie rozpatrzony indywidualnie.

Kradzież bezcennych obrazów

W Ankonie — włoskim mieście na wybrzeżu Adriatyku, złodzieje ukradli w nocy z środy na czwartek 2 obrazy o wartości ponad 2,5 mln dolarów. Jedno z płócien było podłazą Tycjana. Kradzież dokonano, gdy niemal cała policja miejska była zaangażowana w sprawach przywracania w Ankonie porządku i organizacji życia, które zakłócone zostało nie dawną serią wstrząsów podziemnych.

Uchwała VI Zjazdu partii programem wyborczym FJN

Dokończenie ze str. 1

kolega Karol Łukasik i kandydat na posła — Jerzy Zasada.

Wyborcy mówią o swoich troskach, problemach i osiągnięciach. Przekroczyli swój ubiegłoroczny plan wydobycia, teraz znów realizują swój udział w 20 miliardach — 5000 ton dodatkowego wydobycia soli. Daliby więcej, najchętniej na eksport, ale nie ma takiego za potrzebą. Maja też inne kłopoty: z brudną wodą w kranach na osiedlu, z brakiem mieszkań, których mimo budowy w Wapnie ciągle za mało. Wyliczanie sukcesów produkcyjnych, dokonywanych inwestycji, poprawy warunków socjalnych prześladała gospodarską troskę o to, by było jeszcze lepiej.

Jerzy Zasada przyjmuje ze wzruszeniem zapewnienia zgromadzonych o ich poparciu dla partyjnego programu. Mówi, że jest to właśnie wyborczy program całego narodu, akceptowany przez FJN. Ten program zrodził się w nowym myśleniu klimacie. Świadectwem temu dają dobre wyniki gospodarcze uzyskane w roku ubiegłym, teraz chodzi o to, żeby to był jeszcze lepszy klimat. Sami go stworzyli, więc nie ma wątpliwości, że będzie więcej towarów, czy nasze zarobki na biorą realniejszą i wyższą wartość.

Jerzy Zasada mówi dalej o sytuacji gospodarczej kraju i na rynkach światowych. Różnie tam notowane są nasze wyroby. W pol

skim bilansie handlu zagranicznego liczy się nie tylko sól, ale i mięso, masło, cukier i zboże. Dlatego w tym ogólnym rachunku ważny jest każdy produkt na eksport i dla rynku. Mówca wyjaśnia następnie wątpliwości dyskusyjną dotyczącą spraw ogólnych, niektóre rozstrzygnięte zostaną na miejscu. Mówi o pomyślnych wynikach gospodarczych w wielkopolskim przemyśle i rolnictwie, rok ubiegły to dobra zapowiedź na najbliższą przyszłość. Ze swej strony obiecuje jedno — że godnie spełniać będzie obowiązki, jakie nałożą na niego wyborcy i poruczone przez nich godność posła na Sejm PRL.

(25)

Jesteśmy w Obornikach. Tu tak Jerzy Zasada spotyka się z aktywnym organizacją młodzieży powiatu obornickiego. Krótkie powitanie gościa przez I sekretarza KP PZPR Stefana Żurawskiego i rozpoczyna się przedwyborcza rozmowa. Tak bowiem najlepiej można określić przebieg spotkania. Przedstawiciele młodzieży w słowach prostych, bezpośrednich i szczerych mówili o swoich osiągnięciach, nie pomijając spraw, które boją, deklarując poparcie dla programu i kandydatów Frontu Jedności Narodu.

Przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMW Henryk Schiller prezentuje dorobek 3,5 tys. organizacji. Nowe zadania stawiane wobec rolnictwa wymagają od ludzi pracujących na roli odpowiednich kwalifikacji. ZMW wyszło naprzeciw temu hasłu. W 31 zespołach przysposobienia rolniczego kształcą się 450 młodych rolników. Pierwsze wyniki to objęcie przez 47 młodych samodzielnych gospodarstw. Jednocześnie organizacja musi stworzyć lepsze warunki wypoczynku młodzieży. Stąd też i jej szeroki udział w czynach społecznych, budowie obiektów socjalno-kulturalnych i sportowych.

Przedstawiciel młodzieży ZMS z Obornickich Fabryk Mebli Franciszek Filipiak przedstawia program pracy organizacji: spotkania z młodymi wyborcami, podejmowanie przez nich czynów społecznych. Instruktor ZHP z Rogoźna Ewa Mroczek — mówiąc o osiągnięciach harcerskiej organizacji — przedstawia najważniejsze zadania stojące przed organizacją. Zająć się dziećmi zaniedbanymi, wycieczkami letnim dzieci wsi itp.

Andrzej Standa z Liceum Ogólnokształcącego w Obornikach, Genowefa Stajkowska z Technikum Rachunkowości Rolnej w Rogoźnie oraz Krzysztof Walkowski z „Rofamy” mówią o działalności swoich organizacji i przedstawiają najważniejsze zadania wynikające z programu FJN.

Jerzy Zasada dziękuje młodym za serdeczne przyjęcie. Mówi o wielkiej roli jaką spoczywa na organizacjach młodzieżowych w wychowaniu młodego pokolenia. Kandydat na posła zwraca uwagę, że w niki realizacji uchwały VI Zjazdu, który jest jednocześnie programem wyborczym należą przede wszystkim od naszej solidnej i rzetelnej pracy.

(JK)

W Poznaniu — na Jeźcach

Aktyw FJN, radni, przedstawiciele organizacji społecznych, terenowych grup partyjnego działania i działacze samorządów mieszkaniowych Jeżyce spotkali się wczoraj w sali Hydrobudowy z kandydatami na posłów Okręgu 7: Stanisławem Furgalem i Mirosławem

wą Jenek. Gościom towarzyszyli gospodarze dzielnicy: I sekretarz KD PZPR Kazimierz Daniel i przewodniczący Prezydium DRN Tadeusz Galiński oraz sekretarz WK FJN Jan Nemoudry.

Spotkanie otworzył przewodniczący DK FJN Kazimierz Wolnikowski, podkreślając, że wszyscy wyborcy winni ujrzeć swe miejsce w realizacji programu wyborczego Frontu Jedności Narodu w swojej codziennej pracy.

T. Galiński przedstawił zebrany przebieg realizacji uchwały VI Zjazdu w dzielnicy oraz kierunki rozwoju Jeżyc na tle ogólnego planu rozwoju miasta w latach 1972—75, podkreślając m. in. wielkie znaczenie czynów społecznych mieszkanców.

Przedstawiciele poszczególnych środowisk i organizacji społecznych Jeżyce deklarowali pełne poparcie dla programu FJN, potwierdzane konkretnymi czynami. Tak na przykład młodzież ZMS dzielnicę pracować będzie 12 bm. w „Niedziele czynów młodego wyborcy” w łasku gołęcińskim, o czym poinformował przewodniczący ZD ZMS Tadeusz Musiał. Przewodniczący Osiedlowego Komitetu FJN nr 4 „Ogrody” Rajmund Kurek podkreślił, że zadaniem najbliższym jest kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla rzetelnej pracy. Działacz ZHP Lech Lindecki prosił kandydatów na posłów o częstsze w przyszłości spotkania z młodzieżą dla poznania pełni jej problemów. Poparcie kobiet jeżyckich dla programu i kandydatów FJN zadeklarowała przewodnicząca ZD Ligi Kobiet Urszula Ziolkowska. W imieniu nauczycieli głos zabrał Stanisław Domaszewski, poświecając swe wystąpienie problemom i zadaniom oświatowo-wychowawczym.

S. Furgał przypomniał pokrótce główne problemy miasta, które wymagają rozwiązania, m. in. sprawę remontów mieszkań, sprawę „zielonego zalecia” dla Poznania.

Głos zabrała również M. Jenek, dziękując za wyrażone deklaracje poparcia programu i kandydatów FJN.

Spotkania z kandydatami na posłów odbywały się również w innych miejscowościach naszego województwa. Józef Rojek, Franciszek Burian oraz Kazimierz Gościński spotkali się z młodzieżą z Gniezna w miejscowym Domu Kultury, a następnie byli gośćmi załogi gnieźnieńskiego „Sponaszu”. Eugeniusz Mazurkiewicz i Józef Wojtyś spotkali się z aktywem partyjnym. Kalisza wpię w sali Komitetu Powiatowego, a następnie Komitetu Miejskiego PZPR; Maria Antczak, Maria Gasiorowska oraz Eugeniusz Pacia uczestniczyli w spotkaniu z społeczeństwem Kalisza zebranim w sali Domu Kultury „Włókniarza”; Andrzej Wasilewski i Zdzisław Gązda przebywali wśród wyborców Babiaka w pow. kolimskim; Bogdan Waliński i Zofia Cybulska spotkali się najpierw z mieszkańcami Chodzieży, a następnie Pili; Zygmunt Janużik, Józef Konieczny i Jan Kowalski uczestniczyli w ogólnopowiatowym spotkaniu w Tarnowie Podgórnym. (bw)

Akcja lotnictwa syryjskiego zaskoczyła władze izraelskie

Podczas, gdy ONZ dokłada starań w celu likwidacji napięć międzynarodowych, kiedy Gunnar Jarring prowadzi rozmowy w Nowym Jorku, poszukując możliwości rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie, Izrael wznowił akty agresji wobec Libanu i Syrii.

Uwaga obserwatorów politycznych zwrócona jest na izraelsko-syryjską linię przetrwania ognia, gdzie każdej chwili po obu stronach mogą znów zagrozić działają.

Srodowe akcje lotnictwa izraelskiego na bazy komandosów palestyńskich na południu

Altman odmawia konfrontacji

Były szef Gestapo w Lyonie Klaus Altmann-Barbie za pośrednictwem swoich adwokatów odmówił w środę konfrontacji z Ittą Halaunbrenner, która znała Barbie z okresu jego działalności we Francji i mogłaby go rozpoznać. Odmowa ta uważana jest jako jeszcze jeden dowód, że Klaus Altmann — to Klaus Barbie. (PAP)

Jedność działania Polski i ZSRR

Dokończenie ze str. 1

1951-60 budowę potencjału badawczego — rozwojowego kraju.

W wielu przypadkach pomoc uczonych radzieckich była jedyną możliwą drogą umożliwiająca podjęcie badań w pewnych dziedzinach przez nasze placówki naukowe. Taką dziedziną jest np. atomistyka.

Wraz z rozwojem krajowego zaplecza naukowo — technicznego, krzepnięciem polskiej gospodarki, zmieniały się formy współpracy, partnerstwo obu krajów.

Pięciolatki 1961 — 1965 i 1966 — 1970 były okresem współpracy już w pełni rozwiniętej, kompleksowej.

W tym okresie Polska wysunęła się na pierwszego partnera ZSRR we współpracy naukowo — technicznej spośród wszystkich krajów socjalistycznych. Nasz potencjał naukowo — badawczy i rozwojowy wynosi 12—15 proc. potencjału radzieckiego. Świadczy to o rzeczywistych i potencjalnych możliwościach współpracy obu krajów.

W minionym planie pięcioletnim rozpoczęto po raz pierwszy zakrojoną na dużą skalę długofalową współpracę w zakresie 1800 tematów naukowych — badawczych i projektowo — konstrukcyjnych. Po za stosowanymi do tego okresu formami współpracy, jak wymiana dokumentacji, praktyki i staże wprowadzono na szeroką skalę wspólne opracowywanie zagadnień badawczych przez instytuty i biura projektowe. Dokonano także podziału zadań między placówki badawcze obu krajów. Decyzje te przyniosły bardzo dobre rezultaty.

W latach 1966—70 otrzymaliśmy od Związku Radzieckiego 700 kompletów dokumentacji technicznej. Strona radziecka otrzymała od nas ponad 600 kompletów dokumentacji. Zakończono zostały wspólne prace naukowe — badawcze prowadzone w ramach 250 tematów. Wyniki wspólnych badań przyniosły już wymierne gospodarcze efekty w wyniku ich praktycznego stosowania.

W bieżącym 5-leciu plany rozwoju nauki i techniki Polski i ZSRR zostały skoordynowane w stopniu znaczącym, niż miało to miejsce w przeszłości. Uczni — polscy wraz z radzieckimi kolegami prowadzą wspólne prace naukowo-badawcze w ramach 252 tematów branżowych. Współpracujemy w rozwiązywaniu 28 zagadnień węzłowych wynikających z planu rozwoju gospodarki narodowej obu krajów. Są to zagadnienia obejmujące współdziałanie wielu placówek i zakładów naukowych — ich rozwiązanie będzie miało zasadnicze znaczenie dla postępu gospodarczego.

Kompleksowy program współpracy naukowo — technicznej powstał w oparciu o uchwały XXV sesji RWPG. Charakterystycznym elementem tego nowego etapu rozwoju współpracy naukowo — technicznej Polski i ZSRR oraz innych krajów socjalistycznych jest wspólne planowanie oparte o prognozy rozwoju społeczno — gospodarczego w takich dziedzinach, jak: wydobywanie surowców naturalnych, energetyka, komunikacja, elektronika, automaty-

ka, informatyka, informacja naukowo — techniczna itp. Rozwiązywanie tych problemów odbywać się będzie wspólnie ze ścisłym podziałem zadań.

Powstają coraz nowe wspólne placówki i przedsięwzięcia w skali RWPG. Wymienić tu można Instytut Niskich Temperatur, istniejący we Wrocławiu, Instytut Informacji Naukowo — Technicznej, Instytut Normalizacji, a ostatnio utworzone w Warszawie międzynarodowe, Matematyczne Centrum Naukowe im. S. Banacha. Formą wykorzystania wyników badań naukowych i prac rozwojowych dla dobra krajów socjalistycznych jest niedawno utworzone międzynarodowe zjednoczenie gospodarczego ds. przyrządów i aparatury jądrowej „Interatominstrument”.

Typowa forma współpracy w ramach wspólnego planowania to bezpośrednie współdziałanie instytutów i innych

placówek z maksymalnymi ułatwieniami wyjazdowymi, organizacyjnymi i finansowymi. Kładziemy nacisk na maksymalne ograniczenie formalności i jak najszerszy udział placówek we współpracy naukowo — technicznej. Uważamy, że jest to konieczny element osiągnięcia celów rewolucji naukowo — technicznej postępującej w naszych krajach.

Nie wymienione, a bardzo ważne skutki prowadzonej współpracy to stworzenie świadomości, że jest ona integralną częścią działalności krajowej, jej elementem i niezbędnym rozszerzeniem. Bez takiej współpracy nie da się utrzymać światowego tempa rozwoju, jest ona niezbędną podstawą faktycznej integracji krajów socjalistycznych.

PAP

Sensacyjny zwrot w procesie w Harrisburgu

Korespondent PAP red. J. Dziedzic pisze: proces „Siedmiu z Harrisburga” — grupy duchownych katolickich i intelektualistów, aktywnych przeciwników wojny wietnamskiej przybiera sensacyjny obrót, będący nową poważną kompromitacją Federalnego Biura Śledczego.

Akt oskarżenia w tym procesie, sporządzony w oparciu o materiały dostarczone przez FBI zarzuca księdzu Phillipowi Berriganowi oraz pozostałym oskarżonym zamiar sparaliżowania działalności rządu przez wysadzenie w powietrze systemu centralnego ogrzewania kompleksu gmachów rządowych oraz porwanie doradcy prezydenta Nixona dr Kissingera celem zmuszenia rządu do zakończenia wojny. Koronnym świadkiem oskarżenia jest informator FBI Boyd Douglas, kryminalista.

Zeznał on, że ksiądz Berrigan,

Wyrok w sprawie o zabójstwo konsumenta

W Szczecinie ogłoszono 2 bm. wyrok w sprawie Adama Lewandowskiego — kelnera restauracji „Europa” w Międzyzdrojach, oskarżonego o zabójstwo konsumenta — warszawskiego studenta Krzysztofa Rutkowskiego. A. Lewandowski odpowiadał także za pobicie innych konsumentów w restauracji „Europa”.

Wraz z głównym oskarżonym o powołali także przed sądem: Lecha Sucholasa — agent restauracji „Europa”, któremu w toku procesu udowodniono kilka przypadków pobicia konsumentów, oraz Ryszarda Burczyk — kelner restauracji „Macius” w Międzyzdrojach oskarżony o złożenie fałszywych zeznań, mających na celu udaremnienie postępowania przeciw A. Lewandowskiemu.

Sąd skazał: Adama Lewandowskiego na łączną karę 6 lat pozbawienia wolności, Lecha Sucholasa na 2,5 roku, a Ryszarda Burczyka na 1,5 roku pozbawienia wolności. Wszystkim trzem zaliczono na poczet kary zastosowany wobec nich areszt tymczasowy.

Wyrok nie jest prawomocny. PAP

Udana aukcja na Woli

Za „Fokę” uzyskano 110.000 zł

W Jeździeckim Zakładzie Treningowym w Poznaniu na Woli odbywała się w dniach 29 lutego i 1 marca br. aukcja koni sportowych i wierzchowców, pochodzących w większości ze stadnin wielkopolskich. Kupcom zagranicznym z NRF, Włoch, Francji, Belgii, Szwajcarii, Szwecji i Norwegii zaofiarowano 118 wyrenowanych koni, z czego zakupili drogą licytacji 86 sztuk.

Ceny poszczególnych wierzchowców wahały się w granicach od 30 000 do 110 000 złotych. Największym zainteresowaniem cieszyła się dobrze wyrenowana młoda klacz „Foka” ze Stadniny Koni w Iwnie (pow. Środa). Nabył ją kupiec włoski za 110 000 zł. Najwięcej koni, bo aż 40 sztuk zakupili Niemcy z Berlina Zachodniego i NRF.

Zdaniem fachowców ze Zjednoczenia Hodowli Zwierząt Zarodowych tegoroczna aukcja poznańska należy uznać za bardzo udaną. Zainteresowanie polskimi końmi sportowymi i wierzchowymi, a także osiągnięte ceny zachęcają naszych hodowców do zwiększania eksportu żywego towaru. (KJ)

który odbywał karę więzienia za udział w demonstracyjnym niszczeniu kart powołania do armii, powie dział jakimi środkami można by doprowadzić do zakończenia wojny i pośredniczył w przekazywaniu jego listów z więzienia do przyjaciół na wolności. Boyd oświadczył przed sądem, że „zdecydował się na doniesienie policji, ponieważ udział duchownych w nielegalnej działalności antywojennej zagroził — jego zdaniem — rządowi Stanów Zjednoczonych i obrażał jego uczucia religijne”.

Na ten ideologiczny wywód donosiela obrona zareagowała przedstawieniem listu Douglasa, który używając pseudonimu „Pete” prosił FBI o zapłacenie mu 50 tysięcy dolarów za jego „usługi”. List głosi m. in.: „Suma może wydawać się wysoka, ale sądzę, rządowi to się opłaci... Zobowiązuje się uczynić wszystko aby doprowadzić do oskarżenia tych ludzi”.

List nosił datę 3 października 1970. 6 tygodni później szef FBI Edgar Hoover oznajmił triumfalnie o swym sukcesie i „wykryciu spisku”. Ujawnienie tego listu — donoszą gazety amerykańskie — wprowadziło w zakłopotanie prokuraturę. Jednakże na wniosek obrony o przesłuchanie przed sądem Hoovera i naczelnika więziennictwa USA Carlsona oraz wyjaśnienie sprawy finansowania z państwowych pieniędzy więziennych kapusów, pro wadzący sprawę sędzia Herman zareagował negatywnie oświadczając: „są to żądania tak daleko idące, że aż śmieszne”.

Cała historia rzuca dodatkowe światło na proces w Harrisburgu, którego groteskowość wywołała już sprzeciw części opinii publicznej USA. Platni donosiela i pro wokratorzy na służbie wymiaru sprawiedliwości — oto stopień de gradacji państwowej instytucji, która ma bronić interesów społeczeństwa, a coraz częściej służy antypostępowym obsesjom jego szefa. (PAP)

Nie będzie już „dzikiej” eksploatacji bursztynu

Skończy się wreszcie „dzika” eksploatacja bursztynu, dewastowanie wydm i terenów przybrzeżnych oraz spekulacja jantarem złotem.

Zgodnie z decyzją gdańskich władz wojewódzkich, przemysł terenowy utworzyć ma niebawem specjalistyczną placówkę, koordynującą poczynania w zakresie wydobycia i obróbki bursztynu. W najbliższych tygodniach geolodzy z Katowic rozpoczną systematyczne poszukiwania złóż bursztynu, a krakowski „Hydrokop” opracuje przemysłowe metody jego wydobycia.

W Gdańsku utworzona też zostanie komisja oceny wziorów z bursztynu.

Decyzje te pozwolą na właściwe wykorzystanie tak cennego surowca. Obecnie sprzedaje się go także za granicę, ale w postaci mało uszlachetnionej, co obniża potencjalną wartość wyrobów. (PAP)

WK FJN zatwierdził mężów zaufania w okręgach wyborczych

Na wczorajszym posiedzeniu Sekretariatu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu — zgodnie z zaleceniami OK FJN i Państwowej Komisji Wyborczej — zatwierdzono mężów zaufania w poszczególnych okręgach wyborczych Wielkopolski. Funkcje mężów zaufania z ramienia WK FJN powierzono 18 osobom reprezentującym PZPR, ZSL i SD, a jednocześnie wszystkie środowiska społeczno-zawodowe.

Komitety FJN stopnia powiatowego zatwierdzają mężów zaufania w obwodach wyborczych. Łącznie w Wielkopolsce funkcję tę pełnić będzie około 3 000 osób.

Warto przypomnieć, że Ordynacja Wyborcza do Sejmu PRL stanowi, iż mężowie zaufania mogą być obecni w lokalu wyborczym podczas głosowania i przy ustalaniu wyników głosowania. (y)

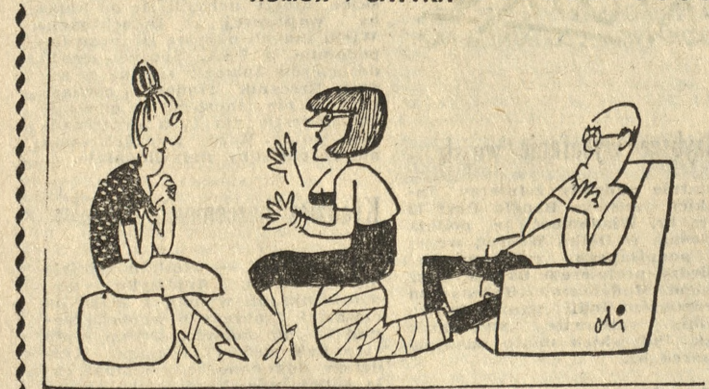
Bilans strat USA w Wietnamie

W Sajgonie poinformowano w czwartek, że straty amerykańskie w Wietnamie oraz liczba rannych wśród żołnierzy amerykańskich znacznie wzrosły w ubiegłym tygodniu.

W tym czasie w Wietnamie zginęło 6 żołnierzy USA, a 56 odniosło rany. Według tych samych źródeł ogólna liczba Amerykanów, którzy zginęli w wojnie wietnamskiej wynosi obecnie 45 656.

Wojska reżimowe w ubiegłym tygodniu straciły 360 żołnierzy a 729 odniosło rany. PAP

HUMOR I SATYRA



KANDYDACI FRONTU JEDNOŚCI NARODU NA POSKÓW DO SEJMU

1. Wincenty Kraśko

Wicepremier Wincenty Kraśko urodził się w roku 1916, w Kotowiczach na Wileńszczyźnie, w rodzinie robotniczej. Krótko przed wybuchem II wojny światowej ukończył Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Wileńskiego.

Brat udział w kampanii wrześniowej, walcząc m. in. w szeregach obrońców Warszawy. W okresie okupacji przebywał na Wileńszczyźnie; pracował na wsi.

Po wyzwoleniu na wiele lat związał się z dziennikarstwem. Najpierw był zastępcą redaktora naczelnego „Dziennika Bałtyckiego”, a następnie redaktorem naczelnym kolejno: „Kurierza Szczecińskiego”, „Głosu Wielkopolskiego”, kieleckiego „Słowa Ludu” i „Gazety Poznańskiej”. Z dziennikarstwa przeszedł do pracy w aparacie partyjnym (członkiem PZPR jest od 1948 roku).

W latach 1954-57 był sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, a w latach 1957-60 I sekretarzem KW.

W 1960 roku Wincenty Kraśko został skierowany do pracy w Komitecie Centralnym PZPR na stanowisko kierownika Wydziału Kultury KC. Funkcję tę pełnił do lutego 1971 roku. W tym miesiącu został wybrany wiceprezesem Rady Ministrów.

Począwszy od III Zjazdu PZPR jest członkiem KC partii. Pośłem na Sejm jest od 1952 roku.

Za swoje zasługi został odznaczony m. in. Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy.



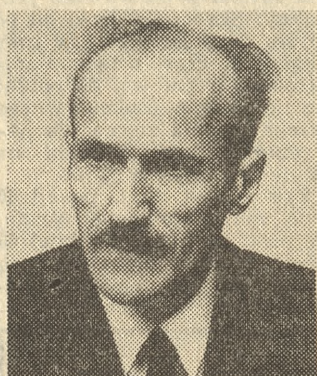
2. Bolesław Strużek

Urodził się w 1920 r. w Konińskim, w powiecie lubońskim. Syn chłopski, zdobył po wojnie wykształcenie wyższe. W czasie okupacji pracował w spółdzielczości wiejskiej; po wyzwoleniu był działaczem młodzieżowym, pełniąc obowiązki członka ZG Akademickiego Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, a następnie zastępcy członka ZG i kierownika Wydziału Pracy Społecznej ZG ZAMP. Do Stronnictwa Ludowego wstąpił w roku 1948. Pełnił funkcję prezesa Uczelnianego Zarządu SL, a potem ZSL przy Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1949 został powołany na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Ekonomiczno-Rolnego NKW ZSL, a później NK ZSL. Od roku 1956 jest członkiem NK ZSL. Obecnie jest sekretarzem NK ZSL i profesorem Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Polityki Agrarnej SGGW w Warszawie.

Bolesław Strużek był już posłem w latach 1952-57. W okresie od 1957-1961 był zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Pracę zawodową łączy z wykonywaniem szeregu odpowiedzialnych funkcji społecznych. Jest m. in. członkiem Prezydium Naczelnej Rady Spółdzielczej, członkiem Rady Naukowej Spółdzielczego Instytutu Badawczego, Komitetu Ekonomiczno-Rolnego, rad nadzorczych CRS „Samopomoc Chłopska” i Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Ponadto uczestniczy w pracach Rady Naukowej Zakładu Historii Ruchu Ludowego i kolegium redakcyjnego „Wsi współczesnej”.

Za zasługi Bolesław Strużek został odznaczony Krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



3. Walenty Kołodziejczyk



Urodził się w 1918 roku, w rodzinie chłopskiej, w Romanowie, pow. krotoszyński. Z wykształcenia mgr inż. rolnictwa, ukończył Wydział Rolno - Leśny Uniwersytetu Poznańskiego. Z ruchem ludowym jest związany od roku 1938, kiedy to wstąpił do ZMW „Wici”.

W okresie okupacji pracował jako robotnik przy budowie mostów i torów kolejowych, biorąc równocześnie udział w działalności konspiracyjnej Batalionów Chłopskich na terenie powiatu krotoszyńskiego.

W pierwszych miesiącach 1945 roku był komendantem MO w gromadzie Rojew i Romanów, a następnie pełnił obowiązki Powiatowego Komisarza Siewnego w Urzędzie Ziemskim w Krotoszynie. W tym czasie działał w szeregach ZMW „Wici” i wstąpił do Stronnictwa Ludowego. W latach 1945-47 pracował w Zarządzie Powiatowym, a następnie został członkiem Prezydium w Wojewódzkim Zarządzie ZMW „Wici” w Poznaniu oraz prezesem akademickiego koła „Wici” przy Uniwersytecie Poznańskim.

Pracę w wyuczonym zawodzie rozpoczął w 1948 roku jako kierownik PGR w Borówku, powiat kościański, a następnie w Zespole PGR Głuchowo. W roku 1959 był dyrektorem Przedsiębiorstwa PGR w Piotrowie, powiat kościański.

Wybrany do Wojewódzkiego Komitetu ZSL w roku 1956, od roku 1959 objął funkcję urzędującego wiceprezesa. W roku 1969 powierzono mu obowiązki prezesa WK ZSL w Poznaniu.

OPRACOWANIE

GŁOS WIELKOPOLSKI

Okręg nr 59 Leszno

Wybrany ponownie na to stanowisko na ostatnim zjeździe wojewódzkim ZSL.

Jako radny WRN przewodniczył Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Wodnej. W latach 1961-69 był członkiem Prezydium WRN.

Odnznaczony jest m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Partyzanckim i Odznaką Grunwaldu.

4. Franciszek Szczербal

Przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu — Franciszek Szczербal, urodził się w 1914 roku we wsi Mała Lubina (pow. Jarocin) w rodzinie robotniczej. W 1934 roku uzyskał kwalifikacje nauczyciela. Po długich poszukiwaniach pracy, w końcu otrzymał posadę w szkole powszechnej w Sątupach (pow. Nowy Tomysl).

Brat udział w kampanii wrześniowej. Podczas okupacji pracował jako kreślarz i księgowy w Lwówku (pow. Nowy Tomysl). Po wyzwoleniu został burmistrzem Lwówka. W 1946 roku Franciszka Szczербala powołano na stanowisko naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Poznaniu. Po likwidacji tego urzędu, kolejno pełnił funkcje wiceprezesa Gniezna, starosty powiatu czarnkowskiego, instruktora Wydziału Administracyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu i kierownika referatu do spraw wyznań Prezydium WRN w Poznaniu. W styczniu 1952 roku został wybrany sekretarzem Prezydium WRN, w 1955 roku — wiceprzewodniczącym, a w 1956 roku — przewodniczącym Prezydium WRN.

Franciszek Szczербal do Polskiej Partii Robotniczej wstąpił w 1945 roku. Od wielu lat jest członkiem Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu. Od IV Zjazdu PZPR pełni funkcję zastępcy członka Komitetu Centralnego partii.

Posłem na Sejm jest od roku 1961.

Za wybitne zasługi w umocnieniu władzy ludowej i w rozwoju Ziemi Wielkopolskiej Franciszek Szczербal został odznaczony m. in. Sztandarem Pracy I i II klasy oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



5. Tadeusz Kwaśniewski



Wieloletni działacz polityczno - społeczny Tadeusz Kwaśniewski, urodził się w 1913 roku w Pruchniku (województwo rzeszowskie). Jego ojciec był kierownikiem urzędu pocztowego.

Przed wojną ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. W tym czasie działał w Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

Brat udział w kampanii wrześniowej. Podczas okupacji najpierw był w obozie jenieckim, później pracował jako gajowy i robotnik rolny.

Od 1945 roku zajmował stanowiska kierownicze w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu. W latach 1950-1969 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Prezydium WRN. W tymże okresie przewodniczył wielu organom społecznym, m. in. Wojewódzkiemu Komitetowi do Walki z Analfabetyzmem (do 1952 roku), Wojewódzkiemu Komitetowi Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy (do 1966 roku) i Wojewódzkiemu Komitetowi Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów (do roku 1969).

W 1947 roku wstąpił do Stronnictwa Demokratycznego. Od 1950 roku jest wiceprzewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu SD, a od 1965 roku — członkiem Centralnego Komitetu SD. Od stycznia 1970 r. jest stale urzędującym przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego TPP-R.

W V kadencji Sejmu jako poseł działał w trzech komisjach sejmowych: budownictwa i gospodarki komunalnej; pracy i spraw socjalnych oraz drobnej wytwórczości, spółdzielczości pracy i rzemiosła.

Tadeusz Kwaśniewski został odznaczony m. in. Krzyżem Oficerskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

6. Krystyna Błaszyk

Krystyna Błaszyk urodziła się w 1925 roku w Sasnowie (pow. Śrem) w rodzinie robotniczej. Wraz z mężem i synami prowadzi obecnie gospodarstwo rolne w miejscowości Czmoń (pow. Śrem). Gospodarzy wzorowo, o czym świadczą uzyskiwane wysokie plony zbóż i okopowych, pełna obsada inwentarza i bardzo dobre wyniki specjalistycznej hodowli zwierzęcej.

Od lat Krystyna Błaszyk wiele czasu poświęca działalności społecznej. Tuż po wyzwoleniu pracowała w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Obecnie pełni funkcję przewodniczącej Powiatowej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Śremie, sekretarza KGW w Czmoniu, członka Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni w Kórniku.

Bezpartyjna wiejska działaczka w 1969 roku została wybrana posłanką na Sejm PRL. Działając w Sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, szczególnie interesowała się problemem ochrony zdrowia mieszkańców wsi.



7. Leon Umiński

Traktorzysta — Leon Umiński, urodził się w 1933 roku we wsi Wołkowo (pow. Leszno). Jego ojciec był robotnikiem rolnym.

Szkółę podstawową ukończył w Drzeczku, po czym rozpoczął pracę w rolnictwie. W 1952 roku przeniósł się do Koronowa (powiat leszczyński), gdzie w tamtejszym Państwowym Gospodarstwie Rolnym został zatrudniony jako pomocnik traktorzysty. Kandydat na posła wiele czasu poświęca pracy polityczno-społecznej, działając zarówno na rzecz rozwoju macierzystego zakładu jak i regionu leszczyńskiego. Od 1957 roku pełni funkcję I sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej i członka Komitetu Zakładowego PZPR w PGR Koronowo. Nadto jest członkiem Komitetu Gromadzkiego PZPR w Lipnie i Egzekutywy Komitetu Powiatowego partii w Lesznie.

Otrzymał odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.



8. Stefan Pasternski



Urodził się w 1936 roku w Jurkowie (pow. Kutno), w rodzinie robotniczej. Tam też ukończył szkołę podstawową, po czym rozpoczął naukę na Wydziale Odlewniczym Technikum Kolejowego w Poznaniu. Po ukończeniu tej uczelni pracował w Parowozowni Głogów, skąd w 1961 roku przeniósł się do Fabryki Okuć Budowlanych w Lesznie. Pracuje tam obecnie jako bra karz.

Stefan Pasternski potrafi umiejętnie godzić wzorowe wykonywanie obowiązków zawodowych z kontynuowaniem

nauki i działalnością polityczno-społeczną. W 1970 roku skończył Technikum Ekonomiczne dla Pracujących w Lesznie. Pełni funkcję sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR w Fabryce Okuć Budowlanych.

9. Jan Jarus

Urodził się w 1938 roku w Walerianowie (pow. Krotoszyński). Ukończył Liceum Pedagogiczne w Krotoszynie, a następnie — w 1956 roku — rozpoczął zaoczne studia na Wydziale Fizyki i Chemii Studium Nauczycielskiego w Poznaniu.

Do roku 1965 Jan Jarus pracował w powiecie gostyńskim jako nauczyciel. Następnie został komendantem hufca ZHP w Gostyniu. Funkcję tę pełni nadal — obecnie społecznie.

W 1970 roku został prezesem Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Gostyniu.

Od wielu lat Jan Jarus jest aktywistą partyjnym i społecznym. W ostatnich dwóch kadencjach był członkiem Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Gostyniu. Jest radnym Miejskiej Rady Narodowej w Gostyniu, pełniąc funkcję przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego MRN.

Odnznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, odznaką „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.



Konsument istota poznawana

W poznańskim środowisku naukowym ożywną działalność w sferze współpracy z praktyką gospodarczą prowadzi Instytut Ekonomiki Obrótu Towarowego Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu, kierowany od lat przez prof. dr. Zbigniewa Zakrzewskiego.

JEDYNE W KRAJU

Jednym z głównych kierunków prac naukowców z Instytutu jest możliwość najdokładniejszego rozpoznania potrzeb, zgłaszanych przez konsumentów. W 1969 r. Instytut podjął się opracowywania i wydawania drukiem — jak do tej pory jedyne w Polsce — „Biuletynów Informacji Rynkowych” dla potrzeb przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych, rad narodowych, banków i innych instytucji, pragnących uzyskać szybko dane o bieżącej sytuacji rynkowej w Poznaniu i województwie.

Obok zamieszczanych w Biuletynach szeroki i kompleksowy materiał — publikowany przez WSE pod redakcją dr. Zdzisława Krasńskiego — Instytut wydaje „Ekspresową Informację Rynkową”, zasilającą w pełni na tę nazwę. Już bowiem w szóstym dniu każdego miesiąca znane są najważniejsze dane z przedsiębiorstw handlowych o obrotach w minionym miesiącu, z banków — o dochodach, z PKO — o oszczędnościach, z innych instytucji — o udzielonych kredytach, oddanych do użytku izb mieszkalnych, zakupionych samochodach, itp.

CO SIĘ DZIEJE NA RYNKU?

Tego rodzaju informacje i biuletyny ułatwiają zorientowanie się w sytuacji na rynku, między innymi o dochodach, sile nabywczej ludności, tendencjach w sprzedaży, umożliwiając tym samym zakładom przemysłowym, hurtownikom i jednostkom detalicznym podejmowanie decyzji w zakresie produkcji i obrotu.

Poważną część prac Instytutu ma donosić znaczenie dla wytyczania kierunków rozwoju sieci handlowej w miastach

i wioskach. Przeprowadzone w 1970 r. szeroko zakrojone ogólno-polskie badania wykazały, że znaczna część ludności, zamieszkającej na wsi, dokonuje zakupów w miastach.

Naukowcy postulują więc, by CRS „Samopomoc Chłopska” oraz podległe jej placówki zmieniły proporcje w swych nakładach inwestycyjnych i w większym stopniu partycypowały w budowie placówek handlowych w miastach i miasteczkach, szczególnie sklepów z artykułami przemysłowymi.

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ I REFLEKSJE

W 1970 r. Instytut Ekonomiki Obrótu Towarowego przeprowadził w Polsce badania do dotyczące wyposażenia blisko 8000 miejskich i wiejskich gospodarstw domowych w meble, zamierzeń ich zakupu i sposobów finansowania transakcji. Uzyskane wyniki świadczą, że przeciętny koszt wyposażenia mieszkania w meble, trwały sprzęt gospodarstwa domowego, w sprzęt radiowo-telewizyjny i artykuły dekoracyjne waży się w granicach od 1.500 do 2.000 zł na metr kwadratowy powierzchni użytkowej mieszkania, co niezależnie od wpłaty za mieszkanie stanowi poważny wydatek w budżecie domowych ludności.

Wymaga to zarówno wcześniejszego gromadzenia oszczędności, jak i pomocy przez przedłużenie okresu kredytowania ratalnej sprzedaży mebli i innych dóbr trwałego użytku, zwłaszcza o wysokich cenach.

Wzrost dochodów ludności zmusi natomiast przemysł do podniesienia standardu wyrobów i większego zróżnicowania asortymentu, a handel do wprowadzenia bardziej nowoczesnej prezentacji towarów. O tym, że warunki te nie były w przeszłości właściwie spełniane świadczy fakt, że spośród nabywanych w latach 1960—1970 przez poznańskich mebli, aż 25 proc. pochodziło z prywatnych zakładów rzemieślniczych.

PROBLEMY MOTORYZACJI

Jedno z najciekawszych w ostatnim okresie badań, prze-

prowadzono na rzecz przemysłu motoryzacyjnego, dotyczyło ono poglądów i opinii blisko 9.000 użytkowników samochodów w 14 województwach naszego kraju. Obszerne wywiady na temat niezwykle ważki dla przyszłego kształtu motoryzacji w Polsce przeprowadzili studenci i członkowie Koła Naukowego, działającego przy Instytucie pod opieką dr. Haliny Szulce. Uzyskane wyniki badań (według stanu na półrocze 1971 r.) wskazują, iż Poznań zajmuje w kraju pierwsze miejsce, gdy chodzi o nateżenie indywidualnej motoryzacji, wyprzedzając pod tym względem zamożniejszą Przemyśl i Warszawę.

W Poznaniu co szósta rodzina posiada samochód, co jest świadectwem gospodarności mieszkańców i tradycyjnego zamilowania do racjonalnego wydatkowania swoich funduszy. Wśród posiadających samochody przeważają mieszkańcy w wieku od 35 do 50 lat, gdyż stanowią oni 2/3 wszystkich użytkowników dysponujących pojazdami.

Zasięgając opinii zarówno u długoletnich posiadaczy samochodów, jak i nowicjuszy na temat rozwiązywania problemu motoryzacji w Polsce, stwierdzono, że 80 proc. wypowiedziało się za podjęciem produkcji samochodu mniejszego niż „Fiat 125 p”.

KOLEJNE ZADANIA

Trudno oczywiście ściśle określić w jakiej mierze zostały wykorzystane w praktyce te i inne opracowania naukowe. Wiadomo jednak, że np. prezydium kilku miejskich, powiatowych i wojewódzkich rad narodowych wykorzystywały wyniki prac naukowców lub ich opinie przy sporządzaniu planów rozwoju sieci detalicznej. Z Wyższą Szkołą Ekonomiczną współpracują też od lat prezydium WRN i Rady Narodowej Poznania, popierając inicjatywy badawcze i zgłaszając co pewien czas tematy wymagające naukowych opracowań.

BRONISŁAW LISOWSKI

Było ich czworo. W swym małym mieszkanku jakos mieszcili i deskę kreślarską i sporą bibliotekę i nawet Jarkowe modele, tylko Michał nie mógł dla siebie znaleźć miejsca. Bez muzyki żadna robota mu nie wychodziła, a radia wglądnie magnetofon, choćby najdoskonalsze, przeszkadzały tamtych w pracy. Był więc po prostu nieszczęśliwy. Aż wreszcie rada w radę — uradzili. Za wspólnie oszczędności kupią słuchawki szerokopasmowe, pozwalające na słuchanie radia czy telewizji, bez wciągania w to innych. Słuchawki wyprodukowane we wrzesińskim „Tonsilu”.

Nie, nie ma ich jeszcze na rynku. To dopiero melodia przyszłości. Już niedalekiej, jeśli tylko...

Ale pozwólcie wszystko po kolei. Zasada jest jedna:

Lepiej i nowocześniej

„Tonsil” nie pracuje bezpośrednio dla potrzeb rynku. Większość jego produktów — głośniki, podzespoły — trafia do firm produkujących odbiorniki radiowe. Narzekamy nie raz na nasze aparaty, że odbiorniki nie takie, jak trzeba, że muzyka wychodzi z nich zniekształcona. Pewne typy radiodiodników zalegają magazyny. A wiele zależy przede wszystkim od głośników. Zespół ludzi, kierujących produkcją wrzesińskiego „Tonsilu”, zamierza: zakład kładzie nacisk na produkcję nowych typów głośników, głównie z przeznaczeniem dla nowych typów sprzętu radiowego.

A co ze słuchawkami szerokopasmowymi?

Też będą. To towar przeznaczony bezpośrednio na rynek. Zakładowe biuro konstrukcyjne bacznie śledzi, co w ich branży oferują firmy zagraniczne, co przynosi fachowa literatura — i szuka własnych rozwiązań. Zgodnie z potrzebami rynku. Prace doświadczalne — konstrukcyjne (czuwa nad nimi inż. Henryk Umihński) trwają od roku. Warszawską Wyższą Szkołą Muzyczną opracowała metody oceny tych słuchawek, zakład szuka ko-

Przez słuchawki z „Tonsilu”

neranta, który dostarczy im właściwą oprawę zewnętrzną. Zadanie niełatwe — każdy pyta o szansę zbytu, o to, czy to war „pójdzie”. Reklamą dla „Tonsilowskiego” produktu mają stać się tegoroczne MTP.

Słuchawki czteropasmowe to nie jedyna nowość, z jaką wrzesiński „Tonsil” zamierza w II półroczu 1972 wejść na rynek. Drugim zamierzeniem zakładu jest rozszerzenie asortymen-

WIELKO POLSKA GOSPODARNA

tu zestawu głośnikowego typu „compact” do odbioru muzyki stereofonicznej. Idea tych głośników zrodziła się gdzieś 4 lata temu. (Znow jak w przypadku wspomnianych słuchawek, nazwisko inż. Piotra Kozłowskiego jako pomysłodawcy). Teraz do niej wrócono, by opracować 3 wersje o różnej mocy dla potrzeb produkcji. (Nad tym etapem pracy czuwa mgr. inż. Ryszard Grondecki). Problem tkwi m. in. w tym jak otrzymać najmniejsze gabaryty przy maksymalnej dobrych efektach elektroakustycznych. Tyle projektowanych nowości dla potrzeb rynku.

A dla siebie?

Unowocześnianie toku produkcji. Skracanie drogi od pomysłu do przemysłu. W roku ubiegłym czas uruchamiania skrócono o połowę, decydując się na ryzyko sukcesywnego przekazywania zleceń dla narzędziowni, bez czekania na ostateczny rezultat prób.

Zakład jest duży, ponad 30 proc. załogi stanowią kobiety. (W produkcji bezpośredniej 60 proc.). W roku ubiegłym urządzono dla nich pokój higieniczny. Przy prasach zmienio-

no sterowanie mechaniczne (przy pomocy pedału) na elektryczne. Zainstalowano urządzenia dźwigowe; kupiono wózki widłowe. Na obróbkę mechaniczną zmniejszono znacznie hałas automatów wmontowując w nie specjalne gumowe pierścienie. Czy zrobiono już wszystko? Nie. Nadal istnieje problem hałasu, nadal w trudnych warunkach pracuje załoga galvanizerni (wydział pokryć ochronnych). Ten ostatni rozwiązany zostanie wraz z wybudowaniem nowego wydziału. W całej hali produkcyjnej zamierza się ponadto poprawić wentylację.

To tylko część zamierzeń. Kierunki działania zostały wyznaczone. Dzień bieżący na niesie do nich poprawki, stosownie do aktualnych potrzeb. Troszczy się o to sama załoga. Sporo wpływa od niej wniosków racjonalizatorskich. Postawa tym cenniejsza, że „Tonsil”, podobnie jak inne zakłady ma do wykonania plan niemały.

Spółeczna postawa

Zakład oferuje ludziom starą lub skrzywdzoną przez los rzecz najcenniejszą — pracę. Od lat demontaż wybrakowanych podzespołów, z których można odzyskać pewne detale zleca gnieźnieńskiemu szpitalowi dla psychicznie i nerwowo chorych. W roku minionym zlecono obróbkę wsporników do silniczków (np. do magnetofonów „Grundig”) pensjonariuszom domu opieki społecznej dla przewlekłych chorych w Chodzieży. Starsi, schorowani ludzie, usuwają pilniczkami nierówności po odlewach, odnawiając w tej pracy namiastkę normalnego, produktywnego życia. W ub. roku chodziejski kooperant wykonał 150 000 sztuk wsporników. A dla zakładu, przy rytmicznych dostawach odlewów — ta forma kooperacji nie nastroża żadnych trudności, wypada nawet taniej, niż gdy zlecać ją chałupnikom za pośrednictwem przemysłu terenowego.

*

W stolicy Bangla Desz

Przystań rzeczna w Dhace — łodzie przewoźników oczekują na komplet pasażerów, by przewieźć ich na drugi brzeg Sadržatu.

Fot. — CAF

Mieszkania dla nauczycieli

Szybciej i więcej

(Rozmowa z dyrektorem Departamentu Inwestycji i Remontów Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego — inż. Zygmuntem Szulcem).

— Sukcesy szkoły zależą w dużym stopniu od warunków życia nauczycieli. Znalazło to wyraz w uchwałach VI Zjazdu partii, zobowiązującej prezydium wojewódzkich rad narodowych do polepszenia sytuacji socjalnej i bytowej nauczycieli. Jak zamierzenia te będą wprowadzane w życie?

— Obecnie 27 tysięcy rodzin nauczycielskich nie ma odpowiednich mieszkań. Wielu pedagogów dojeżdża do szkoły z odległych miejscowości, inni zajmują lokale bez podstawowych urządzeń higieniczno-sanitarnych, lub wraz z dziećmi i współmieszkańcami gnieźdzą się w 1—2 pokojach. Liczby te pokazują trudności, jakie trzeba będzie pokonać, żeby jak najszybciej uzyskać poprawę. Obliczyliśmy, że do roku 1975 będzie można zaspokoić więcej niż połowę aktualnych potrzeb. Nauczyciele otrzymają 38 tys. izb w domach spółdzielczych, w domach indywidualnych, a także w budynkach kwaterekowych. Mamy nadzieję, że do roku 1980 rozwiążemy całość problemu.

— Czy tzw. moce przerobowe przedsiębiorstw budowlanych sprostały tym ogromnym zadaniom?

— Należy wykorzystać wszelkie możliwości, nie tylko — państwowych przedsiębiorstw budowlanych. Jest przecież wiele instytucji i osób zainteresowanych poprawą sytuacji nauczycieli: działacze społeczni, SFBSi, szkoły, gromadzkie rady narodowe, ZNP. Szczególnie dużej pomocy można oczekiwać od szkół budowlanych. Doświadczenia województw zielonogórskiego i kieleckiego pokazują, że uczniowie mogą nie mała zdziałać, jeśli kierownictwo szkoły wykaże odpowiednią inicjatywę. W szkołach budowlanych uczy się 100 tysięcy młodzieży, której praca na budowach przyniesie nie tylko satysfakcję moralną, ale i doskonałą praktykę zawodową. W przedsiębiorstwach tych wezmą udział również uczniowie innych szkół zawodowych — metalowych, drzewnych, elektrycznych. Odpowiednia organizacja robót i transportu, regularne dostawy materiałów budowlanych — to już rola komórek inwestycyjnych przy radach narodowych i kuratoriach.

Trzeba także bardziej wykorzystać prefabrykaty, a także budowę domków składanych, produkowanych w Namysławie. Aby pomóc kuratorium, będziemy rozsyłać biuletyn informacyjny ze wskazówkami, przykładami dobrej roboty, a także z najlepszymi projektami mieszkań dla nauczycieli. Zainteresowani znajdą tam adresy przedsiębiorstw produkujących domki składane oraz prefabrykaty, a także — ich koszty.

Czynnikiem sprzyjającym powodzeniu są wszelkie inicjatywy społeczne, powstające niezależnie od planów inwestycyjnych. Są one nie mniej ważne niż złotówki. Chodzi jednak o to, aby pomysłom tym nie stawiano biurokratycznych barier.

Rozmawiała: MARYLA ZALEJSKA

Najserdeczniejszy pomnik

Za rok rozpocznie się w Międzyzlesiu pod Warszawą budowę Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka. Budowa, nad którą patronat objął Związek Harcerstwa Polskiego, będzie symbolem pamięci o dzieciach poległych i dzieciach bohaterskich z okresu drugiej wojny światowej. Całkowity koszt pomnika wyniesie 500 mln złotych, a odda nie go do użytku nastąpi w 1978 roku.

Siedem lat temu w 1965 r. — pisarka Ewa Szulburg-Zarembina ogłosiła apel do społeczeństwa, pisząc m. in. „Niechże dzieci, które cierpiały i ginęły tylko dlatego, że były dziećmi tej ziemi, ciech — i te dzieci, które cierpiały i ginęły dlatego, że broniły wolności i honoru narodu, niechże one otrzymają od nas, żywych, znak nieśmiertelnej pamięci”.

Odpowiedzią na apel pisarki była — jak pamiętamy — dyskusja na temat najlepszego, najpełniejszego uczczenia pamięci bohaterskich dzieci. Wy sunięto wówczas koncepcje pomnika — szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, Szpitala, w

którym prowadzona będzie walka ze śmiercią, kalectwem i cierpieniem — walka o zdrowie.

Już w dniu powołania Społecznego Komitetu Szpitala (11 lutego 1968 r.), na którego czele stał min. Janusz Wieczorek, wpłynęła pierwsza wpłata na konto, otwarte w tym celu. Do konali jej — zawsze gotowi do

Nagrodzony projekt przewidywał, że Centrum Zdrowia Dziecka składać się będzie z części wysokościowej i otaczających ją pawilonów o łącznej kubaturze 150.000 m. sześć. Szpital wyposażony się w najnowocześniejszy sprzęt współczesnej medycyny, a leczyć się w nim będzie najtrudniejsze przypadki zaburzeń rozwojowych i

Dzieciom poległym i dzieciom bohaterskim

poświęceń i zawsze pierwsi na posterunku — górnicy, przekazujać 10.000 zł.

Stowarzyszenie Architektów Polskich ogłosiło konkurs na projekt urbanistyczno-architektoniczny Centrum Zdrowia Dziecka. Uczestnicy tego konkursu brali w nim udział honorowo, jako najwyższą nagrodę traktując możliwość zrealizowania własnej wizji pomnika-szpitala. Nagrodzono projekt warszawskiego zespołu architektów w składzie: mgr mgr inż. inż. Andrzej Boituc, Jacek Bolechowski i Andrzej Zieliński.

nowotworów wieku dziecięcego.

Tymczasem powiększa się konto budowy. Odzew społeczeństwa — to odzew serca i pamięci. Placą osoby prywatne i instytucje, związki zawodowe i uczniowie. Harcerze, patronujący budowie, przekazują pieniądze, zdobyte w czasie wakacyjnych prac polowych i oorrządkowych, dzięki sprzedaży makulatury. Nie są to sumy duże, ale posiadają wielką siłę wymowy.

Jak wynika z danych Społecznego Komitetu Budowy,

pod koniec stycznia br. na koncie znajdowało się ponad 105 milionów zł, 263.000 dolarów oraz dary rzeczowe wartości 60 milionów zł. Oznacza to, że od chwili powołania komitetu każdy dzień przynosił społeczne świadczenia na konto budowy Centrum, średnio w wysokości 70.000 złotych, 180 dolarów oraz darów rzeczowych wartości około 40.000 złotych.

Dotychczasowy odzew ludzi dobrej woli daje pewność, że Centrum otworzy swoje bramy zdrowia w przewidzianym terminie. Słowa apelu Komitetu Budowy szpitala — pomnika dobrze oddają naszą pamięć o bohaterach i troskę o przyszłość dzieci: „Jakżeż pomnik może być trwalszy i piękniejszy od nowoczesnego Centrum Zdrowia Dziecka, w którym nasi najmłodsi odzyskiwać będą zdrowie i radość dzieciństwa? Jakżeż pomnik może być mądrzejszy i większą miłością przeniknięty dla tych, którym naszymi odebrał życie, od wielkiego, jasnego gmachu, gdzie w oparciu o najnowsze zdobycie nauki i wiedzy medycznej, w atmosferze troski i serdecznego ciepła zwyciężać będziemy śmierć, cierpienie, kalectwo i smutek?”.

BOLESŁAW BROSZCZAK

Rawicka koszykówka na dobrej drodze

W rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej koszykówki męskiej obok zespołów województw łódzkiego, wrocławskiego, zielonogórskiego, uczestniczą cztery drużyny z Wielkopolski: Olimpia Poznań, Zagłębie Konin, MKS Rawicz i Stella Gniezno. Te zespoły stanowią czołówkę ligi i nadają ton rozgrywkom.

Kilka dni temu odwiedziliśmy koszykarzy MKS Rawicz na treningu w hali Elbudu przy ul. Kopernika. W jasno oświetlonej hali kilkunastu młodych chłopaków ćwiczy zawięzłe elementy siłowe — mocując się ze sztanga. Trudno uwierzyć, że to trening koszykarzy, a jednak. Rozmawiamy z trenerem zespołu Tadeuszem Konatem.

— Od jak dawna prowadzi pan drużynę i jak to się dzieje, że Rawicz to jeden z silniejszych ośrodków koszykówki w naszym okręgu, a nawet liczy się w skali kraju?

— Tak się składa, że jestem rawiczanie. W pełnym tego słowa znaczeniu — mówi T. Konat. Tutaj ukończyłem Liceum Ogólnokształcące, a w dawniejszym Kolejarzu Rawicz w koszykówkę nauczyłem mnie grać znany rawicki trener i działacz koszykówki Stanisław Pietraszek. Ukończyłem WSWF w Poznaniu i od 1959 roku poświęciłem się prawie całkowicie koszykówce. W naszej sekcji prowadzimy systematyczne szkolenie

od piątej klasy szkoły podstawowej w kilku grupach. W drodze selekcji najbardziej utalentowani trafiają do klubu. Praca nie idzie na marne, gwarantuję to stały do pływ utalentowanej młodzieży a najbardziej wytrwali zajmują miejsca starszych w pierwszej drużynie.

Zespół nasz jest niewatpliwie specyficzny, ponieważ opieramy się wyłącznie na własnych wychowankach. Stanowiący natomiast obiekty zainteresowań innych klubów. W obecnym sezonie doznaliśmy nieoczekiwanego poważnego osłabienia. Zespół opuścili dwaj utalentowani zawodnicy o bardzo dobrych warunkach fizycznych — Blaszczak i Garchen. Pierwszy z nich zasilił Lecha Poznań, a drugi nieoczekiwanie powędrował do Słarki Tarnobrzeg w ślad za swym poprzednim kolegą, czołowym naszym zawodnikiem Mikołajczykiem.

— A jak wygląda aktualna sytuacja w lidze?

— Gdyby nie odejście Blaszczaka i Garchena w przyszłym sezonie mielibyśmy w Rawiczu drugie II ligi koszykówki. Obecnie dzięki kolejnemu zwycięstwu nad Zagłębiem Konin i Stilonem Gorzów jesteśmy w środku tabeli i przygotowujemy się do ostatnich pojedynków w tych rozgrywkach z Piotrcovią, Widzewem Łódź, Turowem, Pogonią Wschowa i Olimpią Poznań.

Rawicka koszykówka była i jest przykładem dobrej roboty szkoleniowo-wychowawczej, z której wzór powinny wzięć inne ośrodki naszego województwa a nawet kraju. Dodać należy, że oprócz pierwszej drużyny w rozgrywkach mistrzowskich udział bierają drużyny męskie w klasie A, lidze I klasy juniorów oraz lidze okregowej i juniorek zespołów żeńskich.

Rozmawiał:

MARIAN SKOPIŃSKI

Hokej na trawie

Dziewczeta wchodzą na boiska

GKKFiT na wniosek Polskiego Związku Hokeja na Trawie zgodził się na rozgrywanie spotkań o mistrzostwo Polski drużyn kobiecych. Walki rozpoczyna się w przyszłym miesiącu. Udział weźmie przysuszcza 8-10 drużyn, najwięcej z Wrocławia i Torunia oraz jeden zespół gliwickiego Piastu. Niestety nie ma wśród pań zawodniczek stolicy hokeja — Poznania. Dotychczasowe, zresztą skromne wysiłki, nie przyczyniły się do utworzenia drużyny kobiecej.

Dziewczeta, przeważnie uczennice, mają jednak trudności ze sprzętem, zwłaszcza laskami. Waga lasek dla kobiet wynosi 600 g, dla mężczyzn do 800 g. Ponieważ brak lasek dla dziewcząt muszą one z konieczności posługiwać się cięższymi laskami. (p)

Turniej szachowy w Obornikach

40 szachistek i szachistów startowało w finale rozgrywek o puchar „Złotej Wierzy” na szachowni Obornickiej. Kobiety i juniorzy toczyli boje w kawiarni GS w Rycywole, a seniorzy — w Klubie ZMS „Iskra” w Obornikach.

Wśród kobiet triumf święciły zawodniczki LZS przy Technikum Rachunkowości Rolnej w Rogoźnie, rozdzielając między siebie trzy czołowe miejsca w kolejności: Czesława Niewiadomska, Zofia Waszczuk i Bogumiła Łysa. W kategorii juniorów zwycięstwo przypadło w udziale reprezentantowi Murowanej Gośliny — Józefowi Prusowi, który wyprzedził dwóch szachistów LZS przy rogozińskim TRR — Aleksandra Sobanckiego i Zdzisława Siedleckiego.

Turniej seniorów przyniósł początek i wyrównanych pojedynków trzeci z rzędu sukces oborniczanie. — Franciszkowi Marchwickiemu, który tym samym zdobył na własność cenne trofeum — puchar „Złotej Wierzy”. Dalsze dwie lokaty wywalczyli: Lech Perliński i Zenon Mufka (oba z Lipy). Dla zdobywców czołowych pozycji organizator imprez — Powiatowe Zrzeszenie LZS ufundował pamiątkowe dyplomy. (bop)

Towarzyski mecz piłki nożnej

Na boisku piłkarskim przy kopalni „Szombierki” rozegrano mecz piłkarski pomiędzy pierwszoligowymi Szombierkami Bytom a Piastem Gliwice. Pojedynek zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:1).

Lekkoatletyka

Mistrzostwa okręgu w biegach przełajowych

Korzystając z niezłych warunków atmosferycznych lekkoatleci wyszli już na boiska, ale oficjalne otwarcie nowego sezonu nastąpi 12 bm, kiedy to w Poznaniu odbędzie się okręgowe mistrzostwa w biegach przełajowych. Miejscem zawodów będzie stadion Olimpij na Golecinie, zaś program przewiduje 9 biegów. I tak młodzieżki startują na dystansie 1.500 m, juniorki i starsze juniorki na 2.000 m, zaś seniorzy na 2.500 m. Wśród mężczyzn młodzieży będą mieli do przebiegnięcia dystans 2.500 m, juniorki 4.000 m, starsi juniorzy 6.000 m, zaś seniorzy 6.000 i 12.000 metrów.

W mistrzostwach mogą startować młodzieży urodzeni w latach 1957 i 1958, juniorzy — 1956 i 1955, starsi juniorzy 1954 i 1953, seniorzy — 1952 i starsi. Takie same kryteria wiekowe obowiązują w kategorii kobiet. Mistrzostwa okręgu w biegach przełajowych są jednoczesnie eliminacją do startu w mistrzostwach Polski, które odbędą się 26 bm, w Nowej Hucie. Przewodniczący lub zawodniczkę z każdego dystansu oraz wszystkich posiadających I klasę pod warunkiem, że uczestniczyć będą w mistrzostwach okręgu. (s)

dalekopisem

POLSKY ALPINIŚCI ZDOBYLI NAJWYŻSZĄ ŚCIANĘ GÓR NORWĘG

Czterech uczestników obrotu klubu wysokogórskiego przebywających w Norwegii: Andrzej Dworak, Wojciech Jedliński, Ryszard Kowalewski i Tadeusz Piotrowski dokonali pierwszego zimowego przejścia najwyższej ściany górskiej w tym kraju. W dniach 24-27 lutego przeszli oni tzw. drogę Fjærauta na szczyt Stove Trollind.

MEDALIŚCI OLIMPIJSCY Z SAPPORO NA MEMORIALE W ZAKOPANEM

Jak na złość fatalnej zimie wszystko wskazuje na to, że tegoroczny memoriał Bronisława Czecha i Heleny Marusarzówny może mieć wyjątkowo mocną obsadę. Federacja narciarska NRD zapowiedziała wystanie do Zakopanego najsilniejszej reprezentacji z mistrzostw olimpijskich Wehlingiem oraz brązowymi medalistami Lukiem i R. Schmidtem. Pierwsza reprezentacja obiecała również przysłać Czechosłowacy.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY WARSZAWSKIEJ LEGII

Piłkarze warszawskiej Legii, którzy przebywają na tournée w NRD, rozegrali I bm. w Cottbus towarzyskie spotkanie z drużyną zespołu Vorwaerts Cottbus. Mecz zakończył się zwycięstwem Legii 2:0 (0:0).

MISTRZ BUŁGARI

Koszykarze drużyny Akademik Sofia zdobyli po raz czwarty tytuł mistrza Bułgarii.

PUCHAR GALEA

Organizatorzy kolejnej edycji rozgrywek tenisowych o Puchar Galea dokonali losowania grup eliminacyjnych. Młodzieżowa reprezentacja Polski wystąpi w grupie „A” i spotka się w pierwszym pojedynku z obrońcami trofeum, Szwedami. (t)

Praca Nauka

Przyjmie pomoc domową dochodzącą oraz opiekę nad chorą. Osiedle Piastowskie 82 m. 21. 7623g

Wpisz na zaocznym (korespondencyjnym) kursie kreślenia maszynowych, konstrukcyjnych, budowlanych, kosztorysowania — przyjmuję, pisemnych informacji udziela „Wiedza”. Kraków, ul. Westerplatte 11. K1195

kupno Sprzedaż

Kupię kompletny hydrofor. Piotrowski, Bardowski 22. 6435g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 5339g

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Armii Czerwonej 61, w podwórzu. 5453g

Wózki dziecięce ostatnia nowość głębokie składane, kombinowane spacerówki — poleca Wytównia, Orzeszkowej 13. 6792g

Sprzedam obrazy olejne. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7216g.

Sprzedam maszynę cholewarską — leworamienną i szewską reperacyjną. Poznań, Madalińskiego 6 m. 2, w soboty i niedziele od 14-18. 7399g

Samochody

Auto Service, Kraszewskiego 30, przypomina, że w ramach udzielonej gwarancji w marcu i kwietniu dokonuje bezpłatnych napraw — wykonanej przez nas powłoki antykorozyjnej. 7139g

Sprzedam nowego Trabant 601. Henryk Przygoda, Ostrów Wlkp., tel. 47-14. 201p

Sprzedam Mikrusa w dobrym stanie. Poznań, ul. Daleka 10. 7409g

Sprzedam Moskwicę 412, rok 1971, przebieg 14 tys. Henryk Lesiczka, Wrzesnia, Kilińskiego 1. 6463g

Sprzedam Syrenę 103 w bardzo dobrym stanie. Tel. 212-93. 7661g

Opony biegnikowe (udzielam gwarancji) do samochodów Warszawa, Syrena, Fiat, Wolga, Moskwicz, Skoda, Wartburg, Volkswagen, Mercedes. Na prawy opon, detek pneumatyczny montaż ogumienia, dynamiczne i statyczne wyważanie kół, pogłębienie bieżnika — poleca Autowulkanizacja — Poznań — Górczyn przy wiadukcie, Czechosłowacka 187, tel. 643-72. 6444g

Lokale

Spokojnie małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej wynajmie od kwietnia pokój Łazarz Grunwald. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5126g.

Spiesznie kupię mieszkanie wyłączone z w/w w dzierżawę. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5127g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, komfort, telefon w Gorzowie, na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5912g.

Zamienię mieszkanie M-4 dwupokojowe na trzy-pokojowe, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7398g.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1972 r. zmarł mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, w 80 roku życia, śp.

WACŁAW SZYMKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 marca br. o godzinie 12 na cmentarzu parafialnym w Ostrogu.

W smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i wnuki Dobrojewo. 7769wg

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1972 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, śp.

FLORIAN PURMANN

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 marca 1972 roku o godz. 12.30 na Junikowie.

W smutku pogrążeni

żona, córka, syn, zięć, synowa, wnuki i rodzina 7759g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 marca 1972 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 76, nasza najukochańsza i najtroskliwsza matka, teściowa i babunia

JADWIGA STROJNA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

Poznań, Katarzynki 4. 7760g

Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy w Grodzisku Wlkp. przy ul. Mossiego 19. Zgłoszenia: Tadeusz Kaźmierki, Grodzisk, St. Rynek 13. 200p

Sprzedam dom w Rawiczu z wolnym mieszkaniem. M. Karwowska, Poznań, ul. Górczewskiej 5 m. 11. 5421g

Jeżyce — willa wolnostojąca, cała wolna, 750.000 zł; Łazarz — wolnostojąca — 650.000, wpiaty 530.000; Podolany — atrakcyjna, wolnostojąca, 400.000, wpiaty 320.000; Górczyn — 360.000, wpiaty 280.000; Inna, stan surowy, 225.000; Puszczkowo — willa z piaskowca, 270.000; Inna nowa z warsztatem, 180.000; Junikowo — dom, morgania ziemi, 220.000; Owiańska — no wy dom, 100.000 — poleca Adamski, Poznań, Matejki 33 a. 7651g

Sprzedam dom jednorodzinny, ogród, budynek gospodarczy. Zacharewicz, Podulnówka 29, pow. Ostrów Wlkp. 206p

Kupię ogrodnictwo do 2 ha przy Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7228g.

Sprzedam wille z ogrodem, centralne ogrzewanie mieszkanie zaraz wolne. Zgłoszenia Ostrowska, Poznań, Stary Rynek 52b. 5116g

Uwaga! Dłebce kupie parcie pod domek jednorodzinny wolnostojący w pobliżu Czechosłowackiej, Makowej, Szczepana. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5144g.

Sprzedam domek jednorodzinny i budynek gospodarczy ośrodek 2.000 m², przy trzebie Poznań — Warszawa. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 5178g.

Zguby Różne

Znalazłem mniejszą goździk. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7646g.

Oddam w dzierżawę garaż murowany na Dębcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7663g.

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 5911g

Kapelusze damskie modne fasony, welony ślubne, żablonie poleca pracownia kapeluszy damskich Garmy 64, narożnik Wielkiej. 6396g

Czyszczenie pierza, puch na poczekaniu. Poznań, ul. Małeckiego 34. 5033g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 5238g

Lokal, c. o., siła, woda, gaz, na cichy przemysł oddam w dzierżawę. Tel. 436-76. 6659g

Matrymonialne

Cheć wyjść za mąż, ożenić się — zwróć się do Biura Matrymonialnego „Ognisko” — Poznań, Strusia 9. 5358g

Kawaler przystojny, z wyższym wykształceniem, do brze sytuowany, niezależny, posiadający własne przedsiębiorstwo w Poznaniu — pozna młoda, zgrabna, wykształcona, bezdzietna panią do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5274g.

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Obornikach Wlkp., ulica Sądowa 7

PRZYJMIE DO PRZEWZWOJENIA SILNIKI ELEKTRYCZNE do mocy 40 KW

od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni i osób prywatnych.

Gwarantuje się szybkie, fachowe wykonanie usługi.

K1397

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Towarowa 13a — przyjmie zaraz **ZASTĘPCĘ DYREKTORA d/s technicznych**. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne, siedem lat praktyki w zawodzie technicznym, w tym przynajmniej 3 lata na stanowisku kierowniczym lub wykształcenie średnie techniczne i 11 lat praktyki w zawodzie technicznym, w tym przynajmniej 7 lat na stanowisku kierowniczym.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2114

Zakład Robót Zmechanizowanych — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Poznaniu — zatrudni zaraz w Poznaniu oraz na terenie województwa poznańskiego, wrocławskiego, katowickiego i opolskiego.

— **SLUSARZY** samochodowych i sprzętu drogowego,
— **ELEKTRYKOW** sieciowych,
— **TOKARZY**,
— **SPAWACZY** elektrycznych i gazowych,
— **OPERATOROW NA KOPARKI**,
— **OPERATOROW NA SPYCHARKI**,
— **OPERATOROW NA OTACZARKI**,
— **OPERATOROW NA BETONIARKI**,
— **KIEROWCOW II i I kat. prawa jazdy**.

Wymagane uprawnienia na wymieniony sprzęt. Warunki pracy w/w zakładu zbiorowego pracy w budownictwie. Noclegi zapewniamy. Zgłoszenia osobiste i pisemne kierować pod adresem Zakładu Robót Zmechanizowanych w Poznaniu, ul. Druksienicka, telefon 435-26.

Dojazd autobusem w kierunku Podolan (autobus nr 60, 68 i 72). K1475

— **KIEROWNIK DZIAŁU ZATRUDNIENIA I PŁAC** — wykształcenie wyższe + praktyka.
— **KIEROWNIK SEKCJI TECHNICZNEJ PRODUKCJI NARZĘDZI SPECJALNYCH, INŻYNIER MECHANIK** + praktyka,
— **ENERGETYK Z-C A GŁÓWNEGO MECHANIK, INŻYNIER ENERGETYK** + 5 lat praktyki,
— **STARSZY INSPEKTOR BHP** — wykształcenie średnie techniczne,
— **KIEROWNIK MAGAZYNU** — wykształcenie średnie,
— **ST. MAGAZYNIER** — wykształcenie średnie,
— **PREZEROW**,
— **TOKARZY**,
— **SZLIFIERZY**,
— **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH**,
— **SLUSARZY**.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem: Zakłady Mechaniczne Poznań, ul. Dojazd 30, tel. 460-31, wewn. 192. K1750

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do prac prowadzonych na terenie województwa poznańskiego:

— **MONTEROW** instalacji centralnego ogrzewania,
— **MONTEROW** instalacji wodno-kan.,
— **SPAWACZY** autogenicznych,
— **ELEKTROMONTEROW**,
— **OPERATOROW** na koparki samojezdne „Białorus” — pożądaną prawo jazdy na ciągnik.

Pracownikom zamieszkałym przysługują poza wynagrodzeniem akordowym, dodatek za rozłąkę w wysokości 18 zł. dziennie.

Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miejscu prowadzenia robót.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 472-61, dojazd autobusem nr 68 do ronda przy ul. Lutyckiej.

Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosztów podróży w przypadku niepodjęcia pracy. W1666

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, telefon 650-51 — przyjmie do pracy na budowach w Międzychodzie pracowników w następujących zawodach:

— 5 **CIESLI**,
— 10 **MURARZY**,
— 10 **ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Przedsiębiorstwo zapewnia: w okresie zimowym posiłki regeneracyjne, odzież ochronną, pracę ciągłą przez cały rok, dla zamieszkałych bezpłatne zakwaterowanie.

Chętni proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Pracy i Płac — pokój 100, wzgl. bezpośrednio na budowie Osiedla Mieszkaniowego w Międzychodzie. W1477

Zarząd Rolniczego Kombinatu Spółdzielczego Buszewko — poszukuje do pracy przy trzodzie chlewniej — **CHELMISTRZA** z rodziną lub bez.

Pożądaną osobę w wieku około 40 lat z długoletnią praktyką i świadectwami. Gwarantujemy wysokie zarobki i dobre mieszkanie.

Zgłoszenia osobiste w biurze spółdzielni w Dębnie k. Otorowa, pow. Szamotuły. W662

Przetargi

Wojewódzkie Biuro Projektów w Poznaniu, ulica 23 Lutego 20 — **OGŁASZA PRZETARG NA MALOWANIE GMACHU ADMINISTRACYJNEGO** przy ul. 23 Lutego 20 — farbą klejową i częściowo olejną — w terminie od marca do czerwca br. sukcesywnie kondygnacjami.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Blizszych informacji zasięgnąć można w Dziale Administracyjnym — pokój nr 8.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Biura — pokój nr 14, w terminie 14 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie.

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie tego terminu.

WBP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu oraz wyboru oferenta wg własnego uznania. K1819

Rejon Eksp. Dróg Publicznych w Lesznie, Al. Armii Czerwonej 28/30 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie następujących robót budowlano-montażowych:

1. Budowa budynku warsztatowo-magazynowego, dla Obwodu Dróg Państwowych w Krobi, pow. Gostyn. Wartość kosztorysowa robót 400 tys. zł.
2. Kapitałny remont budynku droźniczówki w Bodzie, pow. Gostyn. Wartość kosztorysowa robót — 57 tys. zł.
3. Kapitałny remont budynku droźniczówki w Pełpie, pow. Gostyn. Wartość kosztorysowa robót — 77 tys. zł.
4. Kapitałny remont budynku droźniczówki w Jezierzycach Kościelnych, pow. Leszno. Wartość kosztorysowa robót — 75 tys. zł.
5. Kapitałny remont budynku droźniczówki w Rogozewie k. Jutrosina, pow. Rawicz. Wartość kosztorysowa robót — 42 tys. zł.

Termin wykonania w/w robót do dnia 30. IX. 1972 r. Szczegółowe informacje jak i wgląd do dokumentacji projektowej-kosztorysowej można uzyskać w Dziale Technicznym REDP — codziennie do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w terminie 15 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

W przetargu udział wzięć mogą jednostki uspołecznione i osoby prywatne.

Rejon zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu w całości lub części bez podania przyczyn. W1208

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Pol-service” w Warszawie z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 24. II. 1972 r. zmarł tragicznie w Maroku, w czasie pełnienia obowiązków służbowych

CZESŁAW KLONOWSKI

lekarz weterynarii,

zatrudniony w ramach polsko-marokańskiej współpracy naukowej-technicznej, długoletni pracownik Powiatowego Zakładu Weterynarii w Gnieźnie.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i pracownicy PHZ „Pol-service” K2108

W dniu 29 lutego 1972 roku zmarł po długich cierpieniach, w wieku lat 59, śp.

KAZIMIERZ DRZYMAŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 marca br. o godz. 15 na cmentarzu w Kościelnie,

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomitych mężów”.
NOWY — g. 19 „Córki pod kluczem”.
OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”.
OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 „Ludowa szopka polska”, g. 17 „Białkowska bajka”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Mario i Nino”; Polonia: „Bullitt”; KOSCIAN: „Spojrzenie na wrzesień”.
KÓRNIK: „Siedzący po prawicy” i „Banda asa kiera”.
LESZNO: „Hajduca kapitana Angela”.
NOWY TOMYŚL: „Zandarm się żeni”.
OBORNKI: „Motodrama”.
SREM Słonko: „Czerem młodość i kindżał”; Klubowe: „Cichy Don”.
SRODA: „Motodrama”.
SZAMOTULY: „Narkotyk”.
WAGROWIEC: „Wyzwolenie” cz. I i II.
WRZEŚNIA: „Obława”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Piękno Szwajcarii”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert Chóru Chłopców „Szpaki” z Gniezna. Dyrygent — Wiesław Kiser.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.30 Muzyka, rzeczy interesujące, refleksje; 8.30 Dla domu i dla ciebie; 9 Dla klasy V (j. polski) „Kwiaty z fromborskich łak”; 9.30 Przeboje z Bukaresztu; 9.40 Dla przedszkoli „Zegary”; 10.05 „Linia” — pow.; 10.25 „Jan Strauss w oryginalnej i transkrypcjach”; 10.50 Muzyka lud. Maroka; 11 Dla klasy II Lic. (j. polski) „Styl — to człowiek”; 11.30 „Jazz nowo-orleański po polsku”; 12.25 „Z Poznaniaśki Fonoteki Muzycznej”; 13 Dla klasy I i II (wych. muzycz. stów); 13.20 Gra Zespołu Akordeonistów; 13.40 Wiecej, lepiej, taniej; 14 Rep. lit. pt. „Ostrzeżenie”; 14.20 Kompozycji Tygodnia — R. Schumann; 15.05 Godzina dla dzieci — cz. I Chłopcy; 15.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Kupić nie kupię — posłuchać warto; 19.45 Konc. życzeń; 20.30 „Od Osowa do Łowicza”; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Trzy wersje „Love Story”; 21.30 Zespół „Dziwiatek”; 22 Magazyn studencki; 23.15 Z rosyjskiej i radzieckiej muz. kameralnej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Rytm i piosenka; 8.35 Mapa bohaterstwa; 9 „Górniki” — express muzyczny; 9.35 Z życia ZSR: 9.55 „Czekamy na wiosnę w piosence”; 10.25 „Zaraz po wojnie” — opow.; 10.45 Utwory kompozytorów baroku; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Co nowego w literaturze NRD” — fel.; 13.30 W rytmie mazura; 13.40 „Próba” — pow.; 14.05 „Przeboje z Morza Śródziemnego”; 14.30 Estrada „Przyjaźń”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Konc. z nagrań Chóru Rozł. Wrocławskiej; 15.20 „Western pół żartem, pół serio”; 15.35 J. Grubich gra na organach Bazyliki w Leżajsku; 17.15 „Sport pomaga im walczyć z losem”; 17.25 Poznańskie Konc. Zyczeń; 17.55 Radioexpress; 18.10 Komentarz aktualny; 18.20 Sonda; 19.15 Lekcja j. angielskiego; 19.30 Dyskusja literacka; 19.50 Muz. polska; 20.10 Trybuna Obywatelska (retransmisja z TV); 21.40 Muz. rozrywkowa 22.35 „Dziś wieczór gramy”; 23.20 Stefan Rachon zaprasza.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM WŁASNY: 16.10 Na młodzieżowej estradzie.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Umarli rzucają cień” — pow.; 9.10 J. S. Bach — I Sonata organowa Es-dur; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 Piosenki z widokiem Paryża; 10 Lekcja j. nie mieckiego; 10.15 Aud. radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Ko chałam Tyberiusza” pow.; 12.25 Za kierownicą; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 15 Odrzutowiec i miecze — gawęda; 15.10 Album muzyczny uniw.; 15.35 Kwadrans ze znakami zapewnienia; 15.50 Z prywatnej płyty teki; 16.15 Manuel de Falla lud. pieśni hiszpańskie; 16.30 Ork. Mi chela Legrand poleca...; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Umarli rzucają cień” pow.; 17.40 „Koci koncert”; 17.55 Radia Encyklopedia Kultury ry; 18.20 Gra i śpiewa zespół „Facies”; 18.35 Mój magnetofon; 19 Po wieść w wyd. dżw. — „Potop”; 19.30 Tyłko po hiszpańsku; 19.45 Po lityka dla wszystkich; 20 Kolesyan ki dla lwa; 20.25 Ilustrowany Ty godnik Rozrywkowy; 21.50 G. Ver diego „Traviata”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Neil Dia mond; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Wiersze Carla Sandburga; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Maria Pachomienko.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
3 III 1972 Nr 53 (8715)

Ratując ludzkie życie

Zwyczajnie — jak młodzi

Dzień zaczął się zupełnie zwyczajnie. W Szpitalu Powiatowym w Środzie lekarze przystąpili do codziennej pracy. W drugiej części miasta, w nowym pawilonie, chłopcy z Ochotniczego Hufca Pracy przygotowywali się do zwykłych zajęć.

Na salę operacyjną przywożą z odległej wsi kobietę w ciężkim stanie. Za moment okaże się, że uratować jej życie może tylko natychmiastowa transfuzja. Niestety, szpital nie ma zapasu krwi... Bez wahania, w trakcie pełnienia dyżuru, oddają krew lekarze i służba medyczna. Za mało. Na sali operacyjnej — alarm! Liczą się minuty i każdy mililitr bezcennego leku. Do najbliższej Stacji Krwiodawstwa ponad 100 km. Nie zdążymy. Kobieta słabnie. Dyrektor szpitala — dr Jerzy Baranowski, decyduje się na ostateczność. Trzeba znaleźć krew natychmiast. Za chwilę przed pawilonem z tablicą Ochotniczego Hufca Pracy w Środzie zatrzymuje się jego samochód. Lekarz jest w kitlu — tak jak wyszedł z sali operacyjnej.

Trudno teraz chłopcom przypomnieć sobie jak przebiegały wydarzenia. Pamiętają tylko, że nie było czasu do namysłu. Chcieliśmy uratować człowieka — mówią.

Spróbujmy jednak zrekonstruować bieg wydarzeń, w których dwunastu juna ków, młodzieży, o której mówi się, jako o trudnej, nieprzy stosowanej społecznie, czy wręcz z tzw. marginesu społecznego, urasta nagle do miana bohaterów dnia — ludzi ofiarnych, odważnych, odpowiedzialnych, pełnych poczucia humanitaryzmu.

Kiedy lekarz powiedział — oddajcie krew dla chorej, cała piątka, która właśnie porządkowała boisko, rzuciła łopaty. Część jechała samochodem dyrektora, reszta szła pieszo.

Nie ma czasu na ustalanie wstępne grupy krwi dawców. Gdy następny zasiada w gabinecie, a próbówka napienia się powoli amarantowym płynem, krew pierwszego, po ustaleniu przydatności, napienia już żyły chorej. Wraz z każdą jej kroplą wzrasta nadzieja, że kobieta przeżyje kryzys. Siedemnastoletni, najmłodszy — Tadek Walkuski, z napięciem wpatruje się w twarz kolegi. Opowie potem, że okropnie bał się bólu. Za chwilę wyciąga rękę jako następny...

Samochód doktora jeszcze kilka razy zawraca. Chłopcy wracają z pracy. Nikt się nie waha. Następni dawcy są jeszcze w roboczych, junackich kombinazonach.

Było ich dwunastu. Oddali 7,600 l krwi. W ten sposób zapoczątkowali istnienie średniego Banku Krwi. Ma on powstać właśnie przy OHP. Ich nazwiska pozostaną nie tylko w kronice hufca. Zapamiętali je mieszkańcy Środy: Józef Molenda, Bronek Nowacki, Jurek Maciejewski, Jerzy Żurek, Jan Mierzejewski, Janek Drożdż, Henryk Pamula, Tadek Łuczak, Jurek Lewicki, Aleksander Pawłowski, Jerzy Radziwończyk, Zygmunt Szablewski, Rysiek Labendowicz, Marcell Konwiński, Piotr Bochan, Mieczysław Sokółowski, Józef Lisiecki, Zdzisław Szymański i Tadek Walkuski.

Teresa Boguła — uratowana dzięki społecznej postawie

Z Gnieźnieńskiego

Marcowe dyżury radnych

6 bm od godz. 15 do 17 radny PRN — przewodniczący Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN — Bernard Nowicki pełnił będzie dyżur w siedzibie PRN w Gnieźnie, ul. Lecha 6 pokój nr 21, I piętro.

W tym samym dniu od godz. 15 do 17 pełnił będą dyżury radni gromadzkich i miejskich rad narodowych powiatu gnieźnieńskiego w siedzibach prezydiów tych rad.

Radni PRN w Gnieźnie i członkowie Prezydiów PRN 20 bm w godz. od 15 do 17 pełnił będą dyżury w siedzibach prezydiów gromadzkich i miejskich rad narodowych powiatu.

W czasie dyżurów społeczni stwo może z radnymi prowadzić dyskusję na tematy społeczno — gospodarcze i wyborcze. (zk)

Publikacja kościańskiego ZBoWiD-u

Pamięci tych, którzy polegli

Nakładem Komisji Historycznej Zarządu Powiatowego ZBoWiD w Kościanie wydana została praca zbiorowa pod redakcją Bogusława Polaka za tytułowaną „Południowo — zachodnia Wielkopolska w walce z hitlerowskim okupantem 1939 — 1945”. Celem, jaki wyznaczali sobie autorzy publikacji było dalsze naświetlenie jednej z najmniej znanych kart ruchu oporu na terenach wielkich od Rzeszy.

Warunki geograficzno — demograficzne do działalności ruchu oporu w południowo — zachodniej Wielkopolsce omawia Piotr Bauer. Autor stwierdza, że w tych okolicach nie istniały żadne możliwości do użycia w walce oddziałów partyzanckich. Podejmując działalność konspiracyjną należało liczyć się z dużym rozpoznaniem środowiska polskiego przez zasiedlających osadników niemieckich.

Działanie ruchu oporu w tych warunkach przedstawił

w swoim artykule Bogusław Polak. Autor stwierdza m. in. że „konspirację wielkopolską bez względu na powiązania polityczne charakteryzowała jednolita doktryna walki”. Tenże autor wspólnie z Markiem Rozlerem przedstawia działalność hitlerowskiego aparatu policyjnego — wojskowego i politycznego, skierowaną przeciwko członkom ruchu oporu.

W opracowaniu omówiona została także konspiracyjna działalność kościańskiego harcerstwa w okresie okupacji oraz udział kościanków w belgijskim i francuskim ruchu oporu.

Ta cenna i interesująca publikacja wydana została z okazji 27 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski. (k)

UWAGA DZIECI! ZABAWA NA JEZDNI MOŻE SIĘ SKOŃCZYĆ KALECTWEM LUB ŚMIERCIĄ!

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 8 — TV Kurs rolniczy — dla agronomów i zootechników; „Gospodarka na łakach”; 8.40 — „Tajemnica wili Franchise” — fab. film ang.; 10.05-10.30 — „Ucieczka” — film prod. angielskiej z serii „Nicholas Nickleby” — odc. III; 11.55-12.25 — „Dla szkół — Wychowanie obywatelskie (kl. VII); „Telefon X zawsze odpowiada” („Miliacja”); 15.20 — Politechnika TV — Matematyka (I rok); „Całka nieoznaczona” oraz „Własności całki nieoznaczonych”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefora — w tym filmy; 17.35 — Nie tylko dla pań; 17.55 — Magazyn Medyczny; 18.20 — „Teleskop”; 18.40 — „Sport, turystyka, wypoczynek ludzi pracy”; 18.50 — „U-

cieczka” — film prod. ang. z serii „Nicholas Nickleby” — odc. III; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.10 — Trybuna Obywatelska; 21.10 — Teatr TV — Teresa Lubkiewicz Urbanowicz; „Szczucie wilkołaka”; Reż. T. Aleksandrowicz; 22.15 — Dziennik; 22.35 — Politechnika (nowt.).

PROGRAM II: 17.40 — „Nasze recenzje”; 17.55 — Geometria Riemana — z cyklu Gawędy matematyczne; 18.15 — „Na szlaku”; OTV Poznań na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Panorama Literacka”; 20.40 — Jazz a muzyka rozrywkowa — z cyklu „Spotkanie z jazzem”; 21.10 — 24 godziny; 21.20 — Medycyna o 6-14 z cyklu „Medycyna i Ty”; 21.50 — Polski film dokumentalny — „Gry” (kolor); 22.15 Język angielski — (powt.).

Aparatura jest - lecznicy brak

W wielu zakładach pracy z mierz się do organizacji lub rozbudowy placówek przemysłowej służby zdrowia. Nie wszędzie jednak tego rodzaju koncepcje realizowane są w sposób przemyślny i gospodarski.

Bywa, że w zakładzie pracy zupełnie zapomina się o za pewnieniu lokalu i kadry pielęgniarsko-lekarskiej dla mającej powstać placówki leczniczej. Pamięta się natomiast o jednym: o tym, że potrzebna będzie aparatura medyczna, na zakup której WKZZ w Poznaniu przyznaje środki z Funduszu Podnoszenia Zdrowotności (FPZ). Zakład postępujący w sposób tak jednostronny, organizację placówki leczniczej rozpoczyna od wniosku o przydział pieniędzy z FPZ. Po ich otrzymaniu kupuje sprzęt i aparaturę medyczną, by złożyć je w magazynie niejednokrotnie na kilka lat.

Fakty tego rodzaju ujawnia ostatnio kontrola przeprowadzona przez Komisję Zdrowia i Ochrony Pracy WKZZ w Poznaniu, a dotycząca wykorzystania sprzętu i aparatu-

ry medycznej, zakupionych ze środków FPZ lub ze środków własnych.

M. in. stwierdzono, że Obornickie Fabryki Mebli i Zakłady Mięsne w Obornikach w latach 1967 i 1969 zakupiły aparaturę medyczną wartości ponad 100 tys. zł, która wcale nie jest wykorzystywana. Jak dobrze pójść, to urządzenie, obecnie stojące bezużytecznie, znajduje zastosowanie w II kwartale br. W tym okresie ma bowiem nastąpić uruchomienie laboratorium analityczno — toksykologicznego dla wszystkich obornickich zakładów pracy.

Obok opisanego zjawiska — najpierw zakup sprzętu, a później długotrwałe poszukiwanie i urządzenie bazy lokalowej — Komisja WKZZ wykryła także nieprawidłowości typu: jest pomieszczenie, jest aparatura, ale brak fachowca umiejącego się nią posługiwać. Bywa też, że urządzenia medyczne pracują zaledwie w ćwierć obrotach w zakładowej placówce leczniczej, ale nie są udostępnione ani załogom innych przedsiębiorstw, ani też okolicznym mieszkańcom.

Wydaje się przeto, że w przyszłości WKZZ powinno uwzględnić prośby tych wnioskodawców, którzy dysponują właściwą bazą lokalową i kadrą medyczną. Konieczne jest także wnikliwe analizowanie wysokości kwot określanych przez poszczególnych wnioskodawców. Okazało się bowiem, że niektóre zakłady tylko częściowo wykorzystują przyznane im środki. I tak w 1968 roku „Spomasz” w Gnieźnie otrzymał 210 tys. zł, a wykorzystał 179; w tym samym roku Zakłady Garbarskie w Gnieźnie dostały 182 tys. (wykorzystały 156 tys.), a kaliski Kalimet z przyznanej w 1970 roku kwoty 25 tys. zł, wydał na zakup sprzętu tylko 10 tys.

Nie stać nas na takie marnotrawstwo! (y)

„Spazmy modne”



Na scenie Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie grana jest obecnie sztuka W. Bogusławskiego pt. „Spazmy modne”, w reżyserii Henryka Olszewskiego, ze scenografią Ryszarda Grajewskiego i muzyką Ryszarda Gardo. Na zdjęciu — Jerzy Glapa — hrabia i Elżbieta Marzinek — Lukrecja, w jednej ze scen tego przedstawienia.

Fot. — G. Wyszomirska

Z Leszna

Związani z byłym zakładem pracy

Koło Emerytów i Rencistów, przy Radzie Zakładowej leżących ZBoWiD, dokonało podsumowania rocznej działalności i wybrało nowe władze. Zrzesa ono ponad 100 członków i należy do najlepszych w województwie i w całym kraju.

W ub. roku Rada Zakładowa przy ZBoWiD zorganizowała, dla blisko 100 członków Koła, bezpłatne dwutygodniowe wczasy w zakładowym ośrodku wypoczynkowym w Boszkowie. Oprócz tego, kilkunastu emerytów przebywało parę dni na wczasach w Domu Chłopa w Warszawie. Do bardzo udanych zaliczyć też należy wycieczkę do Wrocławia, zaufundowaną przez ZBoWiD. Uczestnicy zwiedzili zabytki miasta i odbyli przejażdżkę statkiem po Odrze.

Najbardziej potrzebujący członkowie Koła otrzymują za pomoci pieniędzy. W minionym roku, na pomoc zimową

i gwiazdkową, wydatkowano blisko 29 tys. zł.

Dla podreperowania budżetu domowego, niektórzy członkowie Koła podejmują lekką pracę w składnicy akt, w stołówce i w ośrodku wypoczynkowym w Boszkowie. Są oni również zatrudnieni w gminnych spółdzielniach przy inwentaryzacji oraz innych pracach dorywczych i sezonowych.

Emeryci biorą także udział w pracach społecznych. W ubiegłym roku przy porządkowaniu ośrodka wypoczynkowego w Boszkowie przepracowali 380 godzin. Podobne zobowiązania realizują w bieżącym roku.

W trakcie zebrania dokonano wyboru nowego zarządu Koła. Na jego czele ponownie stanął zasłużony aktywista spółdzielczy Karol Wiśniowski.

Najbardziej wyróżniający się w pracy społecznej emeryci i renciści, otrzymali nagrody pieniężne i dyplomy uznania przyznane przez Radę Zakładową przy ZBoWiD. (r)

Szkoła im. Kopernika

Młodzież ze Szkoły Podstawowej w Niechanowie, pow. Gnieźno przeżywała ostatnio swoje wielkie święto. Szkoła ich otrzymała bowiem imię wielkiego polskiego uczonego — Mikołaja Kopernika oraz sztandar, ufundowany przez komitet rodzicielski i zakład opiekuńczy — Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska” w Niechanowie.

W uroczystości uczestniczyli m. in. przewodniczący Prezydium PRN — Józef Ignasiak oraz przedstawiciele Kuratorium OSP.

W bogatej części artystycznej, związanej tematycznie z życiem patrona wystąpili uczniowie szkoły. (zk)



WYSTARCZY ZŁOŻYĆ ZAMÓWIENIE...

RYCZYWOŁ. Gmina Spółdzielnia rozwoju tu obecnie szeroka działalność organizatorską, mającą na celu pełne zaopatrzenie rolników w nawozy mineralne. Stosuje ona mianowicie nową formę obrotu, polegającą na tym, że cała czynność rolnika ogranicza się tylko do złożenia zamówienia. Resztę formalności, wraz z bezpłatnym dowozem do zagrody, zalicza Spółdzielnia. Udowodnienie to przywołujemy jest przez tamtejszych gospodarzy z dużym uznaniem. Do tej pory rozprawiono już w ten sposób blisko 200 ton na wóz. Ryczywołka GS wysłała również naprzeciw postulatowi rolników z Lipy, którzy z racji posiadania małych obszarów gospodarstwa potrzebują większych ilości nawozów. Zorganizowano więc tam ich sprzedaż na miejscu, bezpośrednio z ciągników. (bop)

KOBIEТЫ — DLA SIEBIE

OBORNKI. Od kilku lat przy MHD w Obornikach istnieje Rada Kobiec, której działalność ostatnio znacznie się rozszerzyła. Jej aktywność zmierza przede wszystkim do ulżenia pracy zatrudnionym w MHD kobietom oraz do poprawy ich stanu zdrowia. W tym celu przez cały luty przeprowadzane były w miejscowej przychodni sześć godzinowa badania lekarskie kobiet pracujących zarówno w sklepach, jak i w administracji. W ostatnich dniach zorganizowano również spotkanie z lekarzem, który mówił o zapobieganiu chorobom kobiecym i przestrzeganiu higieny oraz prawnikiem — na temat prawa rodzinnego i opiekuńczego. (bop)

MIEDZYWYDZIAŁOWA RYWALIZACJA

LESZNO. W Wydziale Produkcji Spirytusu i Kwasu Mlekowego Poznańskich ZSP w Lesznie coraz lepiej rozwija się współzawodnicтво pracy. Ostatnio załoga tego przedsiębiorstwa przystąpiła do rywalizacji o tytuł „Wydziału Pracy Socjalistycznej”. By osiągnąć to zaszczytne wyróżnienie pracownicy postanowili m. in. realizować tegoroczne zadania produkcyjne z nadwyżką. Załoga zobowiązała się również obniżyć wskaźnik jednostkowego zużycia węgla oraz energii elektrycznej. W wydziale podjęto również decyzję o wprowadzeniu metody „Do-Ro” na oddziale produkcji kwasu mlekowego i w kotłowni. (r)